

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o klęsce nieurodzaju

w roku 1897.

Wysoki Sejmie!

Nie po raz pierwszy przychodzi Wydziałowi krajowemu przedłożyć sprawozdanie o klęskach elementarnych, jakie nawiedziły kraj i na podstawie zebranego materiału wystąpić przed Wysokim Sejmem z wnioskami udzielenia pomocy z fundusów krajowych ludności rolniczej, dotkniętej klęską.

W ostatniem dziesięcioleciu trzykrotnie przeznaczone zostały z funduszu krajowego dość znaczne kwoty na złagodzenie skutków, spowodowanych klęskami elementarnymi o większych rozmiarach, oprócz drobniejszych zasiłków, jakie prawie rokrocznie bywały udzielane w sporadycznych wypadkach gradu, ognia, lub wylewu.

W roku 1889 spowodowaną została klęska nieurodzaju na znacznych obszarach, skutkiem długo trwającej posuchy; w roku 1891 nieurodzaj w wyższym stopniu wystąpił stosunkowo na mniejszych przestrzeniach kraju, lecz za to trzykrotne powodzie w r. 1893, zrzadziły znowu olbrzymie szkody na dziesiątkach tysięcy morgów. Tegoroczna klęska nieurodzaju, będąca wynikiem długo trwającej słyoty, jest zatem czwartą z rzędu w okresie niespełna dziesięcioletnim.

Na złagodzenie skutków powyższych trzech klęsek elementarnych, udzieloną została tak z fundusów krajowych, jakoteż i państwowych następująca pomoc w gotówce:

w roku	z funduszków	na bezzwrotne zapomogi zł.	na bezprocentowe pożyczki zł.	razem zł.
1889	krajowych	100.000	200 000	300.000
	państwowych	300 000	600.000	900.000
	łącznie	400.000	800.000	1,200.000
1891	krajowych	24.000	76.000	100.000
	państwowych	50.000	—	50.000
	łącznie	74.000	76.000	150.000
1893	krajowych	106.200	300.000	406.200
	państwowych	200.000	—	200.000
	łącznie	306.200	300.000	606.200
Ogółem w trzech latach	krajowych	230.200	576.000	806.200
	państwowych	550.000	600.000	1,150.000
	łącznie	780.200	1,176.000	1,956.200

Z powyższego zestawienia widzimy, że wyłącznie pomoc udzielona w gotówce z funduszków krajowych i państwowych w trzech latach klęsk elementarnych dosięgła prawie do kwoty dwóch milionów zł. Skorobyśmy zaś do tej sumy dodali jeszcze wydatki gmin i powiatów, poniesione w tym samym celu, składki osób prywatnych, a nadewszystko inne dogodności i ulgi, przyznane warstwom potrzebującym pomocy: jak bezpłatne udzielenie 30.000 cetn. m. soli bydłowej, w kilku powiatach wolny pobór surowicy, wreszcie znaczne ulgi podatkowe i zniżki przy transporcie produktów na kolejach — to wówczas ogólna pomoc z funduszków publicznych znacznieby przeszła w tych latach kwotę dwóch milionów, a niezawodnie dosięgnęłaby trzech milionów zł.

Zbyt często zatem przypada krajowi rola pogotowia ratunkowego, w której przeznaczać musi grosz publiczny na ulżenie nędzy, spowodowanej klęskami elementarnymi, wydając go na cel, być może, że w danym wypadku konieczny, ale w każdym razie jak najmniej produktywny. Powodem tego jest: że w kraju naszym elementarne wypadki, tak różnorodne co do swej natury, nie występując nawet z nadzwyczajną siłą żywiołową, mogą przecież spowodować większe zniszczenia, jak gdzieindziej, spotykając się u nas nie tylko ze słabszymi środkami ochronnymi, ale i z organizmem społecznym mniej odpornym na ciosy, jakie mu zadają. Ludność wyłącznie oddająca się rolnictwu, tem dotkliwiej odczuwa każdą klęskę elementarną, nie mogąc sobie po-

wetować strat poniesionych na roli, innem źródłem bocznego dochodu; to też każde mniej znaczne nawet uszczuplenie swych dochodów zalicza uboższa warstwa tej ludności do kategorii klęsk, a elementarną cechę przychodzi nam często nadać zniszczeniu, które w stosunku do ludności i obszaru, jaki mu uległ, bynajmniej nie może być uważane za wielkie.

Nie należałoby przy tem pominąć i tego szczegółu, że właśnie w tych chwilach, gdzie ludność znalazłszy się w położeniu więcej krytycznem, powinna tem bardziej liczyć na własną energię i zapobiegliwość; u nas tymczasem w szerokich warstwach zakorzeniło się głębokie przekonanie, że w takim stanie pozostaje do ratunku jedyna droga — odwołania się do pomocy funduszu publicznego, skutkiem czego tracą się w tych warstwach pojęcie o właściwym zadaniu i o celach tegoż funduszu, a natomiast wzrasta bierne oczekiwanie pomocy, nadające przesadny rozgłos każdej klęsce elementarnej i podnoszące rozmiary jej często po nad rzeczywistość.

Poprzedni rok 1896 był w całym kraju z wyjątkiem dwóch powiatów rokiem średniego urodzaju. Pomijając wypadki gradowe i ogniowe, z którymi na tak rozległym obszarze w każdym roku tu i owdzie musimy mieć do czynienia, zresztą znaczniejszych klęsk elementarnych nie było w zeszłym roku żadnym.

Oziminy z wiosną r. 1897 wyszły wszędzie z pod śniegów wcale dobrze, wróżąc rolnikom jak najlepsze nadzieje. Niezadługo jednak rozpoczął się kilkumiesięczny peryod deszczowy, trwający z małemi przerwami od marca aż do żniw, a w niektórych okolicach kraje aż do pierwszych dni sierpnia.

Spowodowało to klęskę nieurodzaju i w wysokim stopniu nieplenność ziarna, występujące przedewszystkiem w okolicach, gdzie bądź opady atmosferyczne były częstsze i obfitsze, lub też gdzie gleba z natury swojej była mniej wytrzymała na tak niesprzyjające warunki klimatu. W pewnych okolicach rzuciła się przytem na zboża rdza i śniedź, pojawiła się niezmiarka, a gdzie deszcze trwały i w pierwszej połowie żniw, tam częściowo porosły i oziminy. W ogóle zboża i ziemniaki nie tylko co do ilości dały zbyt mały wydatek, ale przy tem i ziarno okazało się liche, miejscami nieprzydatne nawet do siewu. Wreszcie w pewnych okolicach kraju grady zrządziły większe szkody, jak w latach poprzednich, a potoki, zwłaszcza w podgórskich powiatach, skutkiem bezustannej sloty pozalawały okoliczne gminy i zamuliły pola i łąki nadbrzeżne. Nakoniec w przeważnej liczbie powiatów niedostatek wśród ludności rolniczej tem dotkliwiej daje się odczuć, iż jednocześnie dotkniętą ona została w tym roku grasującymi chorobami wśród bydła, pomorem świń i zamknięciem ruchu targowego w bardzo wielu okolicach kraju.

Wydział krajowy z chwilą, skoro już nabrał przeświadczenia, że te niekorzystne warunki atmosferyczne spowodowały w znacznej części kraju groźniejsze następstwa, niż to było można zrazu przypuszczać, i gdy pierwsze rezultaty ze zbiorów potwierdzać zaczęły obawy rolników, a w końcu coraz częściej napływać zaczęły prośby od gmin i powiatów, żądających pomocy — postanowił zbadać dokładniej istotny stan kraju, aby mógł Wysokiemu Sejmowi przedłożyć w tym względzie wnioski i zapatrywania swoje.

W tym celu wydany został okólnik do wszystkich Wydziałów powiatowych pod dniem 7. września b. r. LW. 55.820, żądający nadesłania szczegółowych relacyj o rozmiarach klęsk elementarnych w każdym powiecie, o wysokości potrzeb powiatu wynikających z tego powodu i o środkach, za pomocą których najodpowiedniej można by ulżyć ludności, dotkniętej niedostatkiem. Wydział krajowy w powyższym okólniku zwrócił baczną uwagę Wydziałów powiatowych, aby dochodzenia przeprowadzały jak najskrupulatniej, unikając wszelkiej przesady w ocenieniu klęski, a przytem, aby dochodzenia takie były przeprowadzane w sposób nie budzący w ludności przesadnych nadziei o pomocy, jakiej z funduszy krajowych czy państwowych ludność w najłepszym razie oczekiwać by mogła.

Jakkolwiek byliśmy zmuszeni wyznaczyć krótki termin do nadsyłania sprawozdań, a mianowicie do 1. października, pomimo to z 74 powiatów 69 nadesłało odpowiedzi, częstokroć dość szczegółowe. Pięć powiatów: Buczacz, Skalać, Złoczów, Limanowa i Żywiec nie nadsyłając relacyj, dały tem samem do poznania, że nie są klę-

skami elementarnymi nawiedzone w tym stopniu, aby potrzebowały liczyć na pomoc z funduszków publicznych.

Ze sprawozdań powiatowych nie można sporządzić tabeli, chociażby o kilku najgłówniejszych rubrykach, gdyż każdy powiat obliczenia swoje w odmienny sposób przeprowadzał, inne szczegóły w nich podawał, a nawet w wielu wypadkach wysokość żądanej pomocy nie wyrażał w kwocie, ale określał ją pojęciem „znaczny” lub „odpowiedni”, lub też bez podania kwoty przedstawiał prośbę wykonania pewnych robót publicznych w powiecie. Z tego powodu zamiast tabeli dołączamy do niniejszego sprawozdania jako osobny alegat 1. krótki wyciąg z relacyj i wykazów wszystkich Wydziałów powiatowych, zawierający najważniejsze szczegóły o przyczynach i rozmiarach tegorocznego nieurodzaju, o potrzebach powiatów, środkach pomocy i innych żądaniach.

Alegat 1.

Nadsyłając sprawozdania, znaczna ilość powiatów zastosowała się do wskazówek, zawartych w okólniku Wydziału krajowego. t. j. wybrała taki sposób dochodzeń, przy którym interesowane strony nie decydowały wyłącznie o wielkości szkód, ani o wysokości koniecznej pomocy. Nie brak przecież i takich relacyj z kilkunastu powiatów, przy zestawieniu których same zwierzchności gminne skutkiem pisemne o polecenia Wydziału pow. podawały swoje życzenia jak najdalej idące. Szkody i potrzeby w ten sposób obliczone, wpisywane następnie bez zastrzeżeń do ogólnego wykazu dały sumy, jakimi wyróżniają się te powiaty.

W jednym, ale najważniejszym punkcie wszystkie relacje wyrażają zupełną zgodność zapatrywania, mianowicie: że rok ten dla ludności rolniczej jest bardzo ciężki, że mamy do czynienia z klęską, która nawiedziła obszar kraju, powodując znaczne umniejszenie w zbiorach prawie wszystkich ziemiopłodów, a dosięgnęła przedewszystkiem wszystkie warstwy drobnych posiadaczy. Nawet tych kilka powiatów, które nie żądają żadnej pomocy, zaznaczają przytem nader przykre położenie ludności rolniczej. Wydział pow. staromiejski przedkłada wykazy urzędów podatkowych z tysiącami kontrybuentów, którym przyznano znaczne ulgi podatkowe, zaznacza, że zboże wydaje po ćwierci pośladu, że ubytek w plonach dosięga $\frac{3}{4}$ normalnego zbioru — a mimo to nie śmie żądać pomocy, gdyż ludność najbardziej potrzebująca może znaleźć zarobek przy zabudowaniu górskich potoków.

Klęska tegorocznego nieurodzaju tem się wyróżnia od poprzednich klęsek elementarnych, że w mniejszym lub większym stopniu spowodowała ubytek w plonach na obszarze całego kraju, na większej przestrzeni dała się we znaki jak posucha z r. 1889, nie powodując z drugiej strony i w okolicach najbardziej dotkniętych tak dostrzegalnego zniszczenia, jakie miało niejednokrotnie miejsce podczas wylewów. Nie wiele okolic w kraju, może z wyjątkiem Złoczowskiego, jest w stanie wykazać w tym roku większe plony w ziarnie, jak $75\frac{1}{2}\%$ normalnego zbioru, przeciętna zaś z całego kraju spadnie do 60% , a na podstawie relacyj powiatowych z górą trzydzieści powiatów jest takich, w których zbiory dochodzą co najwyżej do połowy normalnego zbioru z innych lat. W liczbie tych ostatnich znajdują się powiaty: Bohorodeczany, Borszczów (?), Gródek (?) Nisko, Pilzno, Tarnobrzeg, Stryj, Zółkiew, Zbaraż (?), Myślenice, w których zbiory tegoroczne oszacowane są na podstawie relacyj Wydziałów powiatowych, na $25-30\%$. Daty te, o tyle można uważać za zupełnie ścisłe, o ile odnoszą się do poszczególnych gmin, a nie do całych powiatów.

Nie mniej zasługuje na uwagę, że nieurodzaj w tym roku z wyjątkiem kukurduzy, a w pewnej części kraju i ziemniaków, dotknął wszystkie inne ziemiopłody. Oziminy tylko słomę wydały obfita, ziarno nikłe i nie plenne, jarzyny prawie wszędzie dały gorsze rezultaty. Kapusty nie udały się kompletnie. Ziemniaki wczesne po większej części wygniły, pomimo że były kilkakrotnie dosadzane. W zachodnich powiatach wydają przeciętnie po 25—30 korcy z morga; natomiast w kilkunastu powiatach, położonych we wschodniej części kraju: w przemysłańskim, złoczowskim i t. d., wreszcie na Podolu zbiór ich okazał się ostatecznie wcale nie zły, w każdym razie lepszy, niż się obawiano.

W czasie nadsyłania sprawozdań kukurudze nie wszędzie jeszcze były zebrane, miejscami przypalone skutkiem sierpniowych upałów, zapowiadały jednak zbiór średni. Tam, gdzie te dwa główne artykuły żywienia się miejscowej ludności jako tako dopisały w tym roku, a z wypadkiem tym spotykamy się przede wszystkim w grupie, złożonej z kilku podolskich powiatów, tam nie należy się obawiać groźniejszych następstw klęski tegorocznej, a udzielenie pomocy krajowej nie jest niezbędne.

Podnieść należy przytem jeszcze ten szczegół, że przy uprawie ziemiopłodów, zwłaszcza okopowych, przy zbiorze ozimin i pasz, ludność rolnicza w tym roku była zmuszoną włożyć więcej pracy, zabiegów i kosztów, które w znacznej mierze zmarnowane zostały. A dalej i to nadmienić musimy, że jak świadczą relacye kilkunastu powiatów, nie małe obszary pól, przeznaczone pod jarzyny lub ziemniaki, po kilkakroć razy uprawiane, ostatecznie skutkiem słoły nie mogły być zasiane i pozostały odłogiem. W powiatatach: staromiejskim, stryjskim, dobromilskim, samborskim i t. d. po kilka tysięcy morgów ubyło z tego powodu z pod uprawy.

Natomiast na brak paszy żadna okolica kraju nie może się uzalać w tym roku, zebrano jej bowiem co do ilości wszędzie dostаточно, miejscami nawet obficie. Niemal wszystkie relacye Wydziałów powiatowych podnoszą tę okoliczność, jako jedną z pomyślniejszych przy zbiorach tegorocznych. Tylko dwa powiaty stanowią wyjątek pod tym względem, sądząc jednak z relacyj okolicznych powiatów, bynajmniej nie uzasadniony.

Nie żałac się na ilościowy zbiór paszy, uskarżają się niemal wszystkie powiaty na jakość jej, pozostawiającą bardzo wiele do życzenia. Zważywszy na okoliczności, wśród jakich zebrane zostały, tu i owdzie zalane przytem i zamulone wylewami potoków, nie dziwnego, że jako karma przedstawiać się muszą w wiele gorszem świetle. W obec tego zupełnie usprawiedliwionem jest żądanie kilkudziesięciu powiatów, proszących o wyjednanie u c. k. Rządu znacznej ilości soli bydłcej i prawa wolnego poboru surowicy. Nawet tych kilka powiatów, które nie proszą o doraźną zapomogę w pieniądzech, o sól bydłcą usilnie się dopominają.

Na koniec nieurodzaj tegoroczny w znaczeniu klęski ekonomicznej ma niemniej i tę charakterystyczną cechę, że dotknął przede wszystkim drobnych posiadaczy, właścicieli co najwyżej 10—15 morgowych gospodarstw, t. j. konsumujących w całości płody przez nich wytwarzane. Wprawdzie każda klęska elementarna w pierwszym rzędzie daje się dotkliwiej uczuć warstwom ekonomicznie słabszym, w tym jednak roku, przy jednoczesnem podwyższeniu się i to tak znacznem cen zboża, w wyższym stopniu tylko te warstwy dosięgła następstwami swemi, a w pewnych okolicach prawie wyłącznie.

W chwili drożyzny przeszły one bowiem do grona potrzebujących i kupujących produkty rolnicze. Zwyżka cen zbożowych, która w większych gospodarstwach może częściowo wyrównać ubytek w ziarnie, w gospodarstwach małych spowodowała przy tym samym procentowym ubytku znacznie wyższy niedobór.

Niedostatek i szukanie pomocy, tem jaskrawiej wystąpić musi po gminach wiejskich, że do rzędu posiadaczy poszkodowanych klęską nieurodzaju, przyłączają się i te warstwy bezrolnych chałupników i komorników, których właściwie ubytek na roli nie wiele obchodzi, ale za to w wysokim stopniu drożyzna chleba i w każdym razie trudniejsza sposobność zarobkowania. Tych obu łącznie działających przyczyn, a powodujących niedostatek w najliczniejszych warstwach ludności rolniczej t. j. nieurodzaju i drożyzny, nie łatwem byłoby oddzielnie traktować. Dla tego też w wykazach i obliczeniach powiatowych, przy potrzebach ludności nie potrafiono się wyłącznie ograniczyć na te warstwy, które zubożały skutkiem klęski nieurodzaju, ale potrzebę pomocy rozszerzono i na warstwy dotknięte wyłącznie drożyzną artykułów życiowych.

Jedna z gmin powiatu śniatyńskiego motywując prośbę o znaczniejszy zasiłek z powodu strat poniesionych przez ludność z powodu klęski tegorocznej pisze przy wykazie:

„ludziom uboższej warstwy t. j. takim, którzy oprócz chaty i ogrodów nie posiadają więcej pola zabraknie szczególnie żywności, a jest takich w tutejszej gminie 190 rodzin“.

Właściwie biorąc ludzie ci nie posiadając roli kłęską nieurodzaju nie zostali dotknięci, w tej samej pozycji znajdują się co roku, bez względu na urodzaj, a jedynie przyczyną większej ich nędzy w tym roku jest drożyzna.

W sprawozdaniach Wydziałów powiatowych przy podawaniu rozmiarów kłęski i rezultatów z tegorocznych zbiorów nie zachodzą się tak rażące różnice jak przy określeniu wysokości koniecznej pomocy. Powiaty tuż obok siebie położone, nie różniące się warunkami gleby ani klimatu, a nawet podające ten sam procentowy ubytek w zbiorach, znacznie się różnią co do wysokości stawianych żądań. Różnice te sięgają od kilku tysięcy złr. do 300.000.

Są powiaty, które donoszą, że nieurodzajem dotknięte zostały wszystkie gminy w powiecie i skutkiem tego dla całego powiatu proszą o znaczną pomoc, są takie które również o rozmiarach kłęski tę samą wyrażają opinię, ale o pomoc publiczną nie proszą tylko dla kilku lub kilkunastu gmin, które jednocześnie zniszczone zostały gradem lub powodzią.

Tak n. p. powiat niski żąda znacznych zasiłków dla wszystkich 60 gmin w powiecie, sąsiedni zaś powiat kolbuszowski wyłącznie dla 9 gmin spustoszonych gradem.

Ponieważ dla wielu powiatów brakuje w odnośnych sprawozdaniach Wydziałów powiatowych obliczeń dotyczących sumy szkód, jakie te powiaty skutkiem kłesk elementarnych w tym roku poniosły, dlatego też wszystkie powiaty rozdzielamy na kilka większych grup, na podstawie wysokości żądanej pomocy i braku środków do zaspokojenia koniecznych potrzeb ludności.

Za podstawę przy tym podziale posłuży nam tylko wysokość pomocy wyrażona w kwotach pieniężnych, bez względu na to czy powiat prosi o bezzwrotną zapomogę czy bezprocentową pożyczkę, czy zasiłki miałyby być rozdzielone w gotówce, w naturze, czy też przeznaczone na roboty publiczne. Przy tem ugrupowaniu nie bierzemy jedynie na uwagę innych prośb, jak o ulgi podatkowe, dostarczenie soli bydłowej itd. tembardziej, że te ostatnie żądania znajdujemy prawie we wszystkich sprawozdaniach powiatowych.

I. Grupa

a) złożona z 13 powiatów nie żądających doraźnej pomocy z funduszków publicznych. Tutaj należy 8 powiatów, które nadesłały odpowiedzi ale nie proszą o żadne zasiłki.

Mianowicie :

1. Brzeżany
2. Podhajce
3. Tarnopol
4. Tarnów
5. Lwów
6. Horodenka
7. Czortków
8. Staremiasto

i 5 powiatów, które nienadesłały odpowiedzi :

9. Złoczów
10. Buczac
11. Skałat
12. Żywiec
13. Limanowa.

Powiaty horodeński, czortkowski a zwłaszcza staromiejski, pomimo że nie żądają pomocy, przedstawiają ekonomiczny stan powiatów w bardzo niekorzystnym świetle. Powiat czortkowski całą nadzieję pokłada w zbiorze ziemniaków, które jeszcze w tym czasie nie zostały wykopane; horodeński twierdzi, iż tylko spodziewany średni zbiór kukurudzy uratuje drobną ludność rolniczą od niedostatku i nędzy.

Wyniki zbiorów w powiecie staromiejskim bynajmniej nie są lepsze od rezultatów w sąsiednich powiatach, proszących często i o znaczniejszą pomoc.

Między powiatami, które nie nadesłały sprawozdań, znajdują się powiaty: złoczowski, cieszący się w tym roku może najkorzystniejszymi zbiorami. Natomiast powiat limanowski, sądząc ze sprawozdań okolicznych powiatów, prawdopodobnie ogólne wyniki zbiorów ma znacznie gorsze.

Do tej samej grupy zaliczyć wreszcie musimy:

b) 3 powiaty żądające wprawdzie pewnej pomocy pieniężnej, ale wyłącznie dla kilku tylko gmin, dotkniętych gradem lub słą w znaczniejszej mierze; przyczem wyraźnie powiaty te nadmienają, że w całym powiecie stan nie jest do tego stopnia groźnym, aby z tego powodu można się było upominać o pomoc doraźną.

Są to wschodnie powiaty:

1. Husiatyn dla 2 gmin prosi o 2.500 złr.
2. Rohatyn „ 5 „ „ „ 10.000 „
3. Przemyślany dla 2 gmin prosi o 500 „

razem dla 9 gmin proszą o 13.000 złr.

Pod względem geograficznego położenia tych 16 powiatów, które włączyliśmy do grupy I., tylko trzy powiaty: tarnowski, żywiecki i limanowski leżą w zachodniej części kraju, przyczem dwa ostatnie powiaty opinii swojej o zbiorach nie wyraziły. Pozostałe 13 powiatów leży we wschodniej Galicyi i to z wyjątkiem powiatu staromiejskiego ciągną się one jednym pasem ziemi od Lwowa ku wschodniej granicy. Trójkąt ten opierający się podstawą o Zbrucz wypełniony byłby całkowicie, gdybyśmy do niego włączyli jeszcze trzy podolskie powiaty: trembowelski borszczowski i zaleszczycki, załączone na podstawie sprawozdań powiatowych już do następnej grupy powiatów; jednakże znajdujące się chyba w nie o wiele gorszym położeniu jak sąsiednie powiaty: czortkowski lub horodeński.

Ta część kraju zatem wyróżnia się nieco korzystniej w tym roku, przynajmniej o tyle, że tutaj nie zachodzi potrzeba użycia znaczniejszych zasiłków na ratowanie ludności od niedostatku i głodu. Wprawdzie i tutaj nie możemy mówić o urodzaju, gdyż wszystkie zboża wydały również bardzo średnie plony wyjątkowo tylko dochodzące do 75% normalnego zbioru: ale za to obrodziły tu stosunkowo lepiej dwa ziemniopłody, stanowiące w tych okolicach podstawę wyżywienia szerokich warstw ludności rolniczej, mianowicie: kukurudze i ziemniaki. Ten ostatni produkt, zwłaszcza w gatunkach później dojrzewających wydał w niektórych stronach nawet wcale dobry plon, bo do 100 korey z morga. Zważywszy ze słomy i paszy zebrano również w tych powiatach dość obficie, będziemy mieli dostateczny powód, gdy mowa o klęsce nie urodzaju, korzystniej wyróżnić tę stronę kraju.

Cała grupa 16 powiatów, do których wliczony jest już i powiat staromiejski przedstawia obszar 16.688 kl. □ czyli 21·3% z przestrzeni Galicyi, zamieszkuje go 1.466.127 ludności czyli 22% ogólnej ludności kraju.

II. grupa

a) Obejmująca 22 powiaty, których żądania dochodzą do 20.000 złr. na powiat.
Tutaj należą:

Powiaty	Gmin najbardziej dotkniętych klęskami	konieczna pomoc według obliczeń Wydziału powiat.	w tem jako pożyczka
1. Zaleszczyki	11 słota	3.300 złr.	
2. Chrzanów	25 słota, pędraki	3.850 "	
3. Trembowla	8 słota, wylew	5.000 "	
4. Turka	14 grad	5.000 "	
5. Pilzno	wszystkie	5.000 "	
6. Jasło	37 słota	6.500 "	
7. Bóbrka	12 słota	7.000 "	(5.000 złr.)
8. Rawa	większa część	8.000 "	
9. Rudki	10 wylewy	8.000 "	
10. Boszechów	15 słota	9.000 "	
11. Sokal	21 słota	10.000 "	
12. Kamionka str.	18 słota	10.000 "	
13. Dąbrowa	10 grad wylew	10.000 "	
14. Stanisławów	35 grad wylew	10.000 "	
15. Bohorodczany	17 grad wylew	10.000 "	
16. Dolina	prawie wszystkie	10.000 "	
17. Ropeczyce	21 słota, grad	10.000 "	
18. Kraków	7 słota	10.500 "	
19. Gródek	34 słota	13.500 "	
20. Dobromil	54 słota grad wylew	15.000 "	(5.000 złr.)
21. Kolbuszowa	9 grad	15.000 "	
22. Tłumacz	52 słota grad wylew	18.000 "	
Razem		202.650 zł.	(10.000 zł.)

W łącznej sumie 202.650 złr. jest zawarta prośba 22 powiatów o bezzwrotną zapomogę w kwocie 192.650 złr. i dwóch powiatów Bóbrka i Dobromil, które proszą oprócz zapomogi po 5.000 zł. bezprocentowej pożyczki.

b) Do tej grupy należy również dołączyć jeszcze 5 powiatów, które wprowadzić nie określają kwotą pieniężną wysokości pomocy, ale opierając się na treści ich sprawozdań i uwzględniając rozmiary robót o wykonanie jakich proszą, żądań ich nie możnaby w przybliżeniu wyżej oszacować jak innych powiatów załączonych do tej grupy.

Są to powiaty:

1. Biała prosi o subwencję na 3 projekty robót publicznych.
2. Brzesko „ „ „ „ 2 drogi 11 1/2 klm.
3. Krosno „ „ „ „ znaczną.
4. Nowy Sącz prosi o zapomogę dla 6 gmin.
5. Nowy Targ „ „ „ „ zasiłek na roboty publiczne.

W przybliżeniu żądania tych powiatów oszacować można na 30—35.000 zł. a w obec tego wysokość pomocy dla wszystkich 27 powiatów, które załączyliśmy do tej grupy, na podstawie obliczeń Wydziałów powiatowych wynosić będzie około 240 000 zł.

Przeważna część z powyższych 27 powiatów, jakkolwiek we wykazach wyróżnia kilka lub kilkanaście gmin najbardziej potrzebujących, gdyż oprócz słyoty zniszczonych gradem lub wylewem, zaznacza przecież z góry, że klęska nieurodzaju dotknęła cały powiat lub przynajmniej znaczną jego część. Jedynie trzy powiaty: Bóbrka, Dąbrowa i Nowy Targ ścieśniają granice klęski elementarnej do terytorium kilkunastu gmin nawiedzonych gradem i wylewami i gdyby nie gorsze wydatki z pólów jakie te powiaty podają, możnaby je było przyłączyć do grupy I. b). Również jako stosunkowo mniej poszkodowane od innych powiatów uważać musimy Zaleszczyki i Trembowłę, a na północnym wschodzie Rawę, Kamionkę i Sokal; gdzie bądź to jak w dwóch pierwszych powiatach ziemniaki i kukurudza średnio dopisały, lub też jak w następnych trzech, ten pierwszy produkt dał więcej zadowalniające rezultaty. Natomiast w trzech powiatach zachodnich: w bialskim, chrzanowskim i krakowskim, łatwiejsza sposobność zarobkowania jest wstanie złagodzić do pewnego stopnia skutki tegorocznego nieurodzaju. W tej grupie powiatów do najbardziej nawiedzonych klęskami elementarnymi, bo wykazujących najmniej korzystne zbiory, zaliczyć należy powiaty: Dolina, Bohorodeczany, Stanisławów, Gródek, Dobromil, Turka, a na zachodzie: Jasło, Pilzno, Ropczyce i Brzesko.

III. Grupa

a) złożona z 14 powiatów, których żądania wynoszą od 20—50.000 zł.

Powiaty	gmin najbardziej dotkniętych klęskami	Konieczna pomoc według obliczeń Wydz. powiatow.	w tem jako pożyczka
1. Zbaraż	47 słyota	20.000 zł.	(10.000 zł.)
2. Kałusz	27 „	20.000 „	
3. Brzozów	56 „	20.000 „	
4. Myślenice	39 „	20.000 „	
5. Jarosław	9 „	21.000 „	
6. Cieszanów	wszystkie	24.000 „	(24.000 zł.)
7. Żydaczów	25 słyota, grad	24.000 „	
8. Rzeszów	39 grad	24.000 „	
9. Przemyśl	wszystkie	25.000 „	
10. Mielec	41 grad, wylew słyota	31.000 „	
11. Wieliczka	54 słyota, wylew	35.000 „	(10.000 zł.)
12. Mościska	73 słyota	37.000 „	(30.000 zł.)
13. Łańcut	północna część	40.000 „	
14. Grybów	27 grad wylew	45.000 „	(20.000 zł.)
Razem		386.500 zł.	(94.000 zł.)

b) 3 powiaty, które na tej samej zasadzie jak przy grupie II. b) zaliczyć musimy do tej kategorii powiatów mianowicie :

1. Kosów prosi o subwencję na dwie drogi i znaczną zapomogę dla wszystkich gmin.

2. Drohobycz dla 47 gmin prosi o bezprocentową pożyczkę i znaczną zapomogę.

3. Żółkiew potrzeby dla 40 gmin obliczono na 77.000 zł. prosi o zasiłek któryby choć w części wystarczył na złagodzenie klęski.

Łącznie zatem pomoc dla wszystkich 17 powiatów należących do tej grupy, na podstawie poszczególnych wykazów o szacować należy na kwotę około 450.000 zł.

Wszystkie powiaty należące do tej grupy podają w swoich sprawozdaniach : że klęska nieurodzaju dotknęła cały powiat lub przeważną jego część, że ubytek w plonach wynosi od 50—75% i że odnieść go należy do wszystkich ziemiopłodów. Zarazem powiaty tu należące podają już większe ilości gmin, dla których doraźna pomoc jest konieczną, a nadto proszą o subwencję na roboty publiczne dające zarobek dla ludności całego powiatu.

Jeden tylko powiat jarosławski prosi, o pomoc stosunkowo dla mniejszej ilości gmin (9) ale za to cierpiących wielki niedostatek.

Niektóre z tych 17 powiatów szacuje już szkody wyrządzone przez klęskę bardzo wysoko, zwłaszcza, że suma szacunkowa nie odnosi się do całego powiatu ale tylko do gmin najbardziej dotkniętych słągą, a jednocześnie nawiedzanych gradem czy wylewem. Tak n. p. powiat brzozowski ocenia szkodę na 914.000 zł. przemyski na 300.000 zł. cieszanowski na 176.000 i t. d. O ile obliczenia te odpowiadają rzeczywistości stanowi, nie możemy osądzić, ale w każdym razie zaznaczyć musimy, że powiaty te okazały się w życzeniach swoich znacznie skromniejszymi od powiatów z następnej grupy, których szacunek szkód często już nie idzie wyżej, ale zato o wiele więcej wzrastają żądania przez nie stawiane.

IV. Grupa

a) złożona z 13 powiatów proszących o pomoc powyżej 50.000 zł. dla każdego powiatu. Mianowicie :

Powiaty	gmin najbardziej dotkniętych klęskami	konieczna pomoc według obliczeń Wydz. powiatów.	w tem jako pożyczka
1. Gorlice	40	50.000 zł.	
2. Brody	42	51.500 "	
3. Śniatyn	29	52.000 "	(15.000 zł.)
4. Nisko	60	54.000 "	
5. Bochnia	—	60.000 "	(10.000 ")
6. Nadwórna	38	64.000 "	
7. Sambor	86	67.000 "	(60.000 ")
8. Lisko	64	70.000 "	(30.000 ")
9. Jaworów	74	78.000 "	
10. Tarnobrzeg	68	90.000 "	(60.000 ")
11. Wadowice	—	100.000 "	
12. Kołomyja	—	135.000 "	
13. Sanok	81	333.000 "	(200.000 ")
Razem		1,204 500 zł.	(375.000 zł.)

b) Do tej grupy zaliczyć należy i powiat stryjski, który oblicza szkody w 52 gminach na 366.000 zł. i stawia żądania znacznej zapomogi, bezprocentowej pożyczki i subwencji na roboty publiczne, z których jedna tylko projektowana droga wymagałaby kosztu 25.000 zł.

Włączając powiat stryjski do tej najwyższej grupy, ogólna suma potrzeb wykazanych przez Wydziały powiatowe wzrosnie w przybliżeniu w 14 powiatach do 1,270.000 zł.

Jak widzimy zatem z powyższego zestawienia tych kilkanaście powiatów występuje już z tak wygórowanem obliczeniem „koniecznych potrzeb“, które spodziewają się pokryć z funduszków publicznych, iż wobec tego przedewszystkiem spodziewałyby się należało, że w tych 14 powiatach rozmiary klęski tegorocznej wystąpią we wszystkich szczegółach w owiele wyższym stopniu, aniżeli w innych kilkudziesięciu powiatach z poprzednich kategorii, a zwłaszcza w tych, w których konieczna pomoc jest dziesięciokrotnie niżej obliczoną.

Jeśli by te żądania miały być słuszne, spodziewać by się należało, że takie dosadne różnice wystąpią, że powiaty proszące o tak znaczne zasiłki, potrzebę ich potrafią należycie i wyjątkowym stanem umotywić. Powinniśmy zatem z ich sprawozdań nabrać przekonania, iż warunki atmosferyczne były w tych powiatach o wiele niekorzystniejsze jak w sąsiednich, że spowodowały one w zbiorach procentowo jeszcze silniejszy ubytek; a przy tem, samo położenie tych powiatów musiałyby nam wskazywać na głębię o gorszych fizykalnych własnościach i na stosunki zarobkowe trudniejsze jak gdziekolwiek w kraju.

Pragnąc nabrać przekonania czy tak jest w istocie, wystarczyłoby przeglądać tylko wyciąg z relacji powiatowych, jaki do niniejszego sprawozdania dołączamy, a odpowiedź z pewnością wypadnie przecząca. Wystarczy nawet zestawień tylko obok siebie dla przykładu i porównania dwa powiaty: z jednej strony staromiejski przedstawiający gorsze wyniki ze zbiorów, a nie proszący o żadną pomoc, z drugiej zaś strony powiat sanocki potrzebujący jej w sumie 333.000 zł.!

Przy niektórych przynajmniej powiatach będziemy się starali zwrócić uwagę na te szczegóły, nie będące wstanie w żadnym razie usprawiedliwić tak nie proporcjonalnie wysoko postawionych przez nie żądań. W każdym zaś razie skoro żądania takie bywają stawiane w najlepszej chęci przysłużenia się powiatowi, chociażby bez względu na możebność ich urzeczywistnienia, powinny przynajmniej zawierać prawdopodobne obliczenia, unikać rażących sprzeczności i nie wymagać przesadnych wydatków, tam gdzie chodzi o ulżenie nędzy. Można być bowiem z góry przekonanym, że fundusz publiczny chociażby był wstanie zadość uczynić nawet najwyżej obliczonej koniecznej potrzebie, odmówiłby jej z pewnością, w wypadku: gdy żądanie w dwójnasób przewyższać będzie wysokość szkody, albo pomoc mająca być udzielona jednej gminie dosięgnie ceny jej kupna, lub wreszcie z pieniędzy przeznaczonych na usunięcie niebezpieczeństwa głodu, wypiekane być mają pszenne bułki z tysiąca korey i to w roku klęski elementarnej i drożyzny chleba. W milionowej sumie o jaką prosi 14 powiatów znajdują się i podobne żądania.

Ze sprawozdań powiatowych dowiadujemy się, że klęska nieurodzaju dosięgnęła te powiaty w wysokim stopniu, nie ograniczyła się do pewnych gmin, ale objęła w mniejszej lub większej mierze wszystkie, podobnie jak tu widzimy w bardzo wielu powiatach z poprzednich grup. Procent ubytku w zbiorach jest wysoki w tych powiatach, sięga bowiem od 50—75%. przyczem ubytek taki spostrzedz się daje we wszystkich ziemiopłodach z wyjątkiem psz. Z tem samem jednak ocenieniem ubytku spotykamy się w tym roku w większej ilości powiatów galicyjskich, jakkolwiek przypuszczamy — że w wielu wypadkach jest on za wysoko podawany. Na bardzo zły wydatek ziemniaków 25—30—40 korey z morga również nie tylko te powiaty się skarżą ale większa część powiatów z II. i III. grupy, zwłaszcza zachodniej i południowo-środkowej strony kraju. W każdym zaś razie powiat śniatyński podający 50% ubytku w zbiorach lub bocheński 60% prawdopodobnie ekonomicznie nie stoją gorzej w tym roku od kilku powiatów żądających znacznie mniejszej pomocy od 5—10 000 zł. a oceniających tenże sam ubytek na 75%, np. Pilzno, Bohorodczany Turka i t. d.

Również nie można znaleźć równomiernego stosunku między wysokością szkody a wysokością żądania jakie stawiają te powiaty w porównaniu do innych. Najlepiej widzieć to się daje z następujących przykładów:

powiat Rudki	ocenia szkodę na	777.000 zł.	prosi o	8.000 zł.
" Brzozów	"	"	"	"
" Mielec	"	"	"	"
" Mościska	"	"	"	"
" Przemyśl	"	"	"	"

natomiast powiaty z ostatniej grupy :

powiat Lisko	ocenia szkodę na	56.000 zł.	prosi o	70.000 zł.
" Gorlice	"	"	"	"
" Wadowice	"	"	"	"
" Kołomyja	"	"	"	"

Widzimy zatem, że gdy pierwszych kilka powiatów stawia żądania w stosunku do szkody jak 1 : 97 : 45 a najwyżej 1 : 12. stosując się widocznie do wskazówek Wydziału krajowego zawartych w okólniku iż „żądaniem pomocy publicznej nie może być nigdy powetowanie w całości strat jakie klęski elementarne powodują, ale co najwyżej złagodzenie jej skutków“. Tymczasem następne powiaty stosunek ten podnoszą jak 1 : 2, a nawet powiat Lisko stawia go odwrotnie, gdyż żąda w doraźnej pomocy znacznie więcej niż sam ocenia szkodę zrządzoną przez klęskę w powiecie. Gdybyśmy doliczyli jeszcze inne prośby tego powiatu, jak ulgi podatkowe, sól i t. d. wówczas pomoc wykazana przewyższyłaby w dwójnasób szkodę przez powiat oszacowaną,

W tej grupie powiatów jedynie w niskim powiecie znajdujemy umiarkowany stosunek żądań do szkody, a mianowicie, jak 1 : 33, ale z drugiej strony spotykamy się w tym powiecie z najwyższem oszacowaniem szkody, bo w kwocie ogólnej 1,807.000 zł.

Obliczenie powyższe jest znacznie wygórowane. Przyjmując bowiem tegoroczny ubytek w stosunku do średnich zbiorów z poprzednich lat na 75%, tak jak go Wydział powiatowy podaje, wypadłoby, iż zwyczajna przeciętna wartość ziemiopłodów w tym powiecie i to jedynie w obrębie mniejszej własności dosięga kwoty 2,260.000 zł., czyli 70 zł. na 1 morgu, z 33.000 morgów, będących w gminach pow. niskiego corocznie pod uprawą. Dochód taki równałby się wydatności przeszło 10 *ctn. m.* żyta z morga, gdy tymczasem w istocie wydaje ono przeciętnie w tych stronach 5—6 ziarn, skutkiem czego ogólny ubytek, nawet przy 75% szkody, nie może dochodzić w pow. niskim do 1 miliona zł.

W jednej tylko gminie Jeżowie, mającej 727 numerów, a 1.985 ludności, oblicza Wydział pow. niski szkodę tegoroczną na 127.186 zł., w czym mieści się ubytek ziemniaków w ilości 56.374 korey. W normalnym roku zatem wartość ziemiopłodów w tej gminie miałaby wynosić 170.000 zł., a pod uprawą ziemniaków powinno się znajdować około 2.000 morgów, przyjmując tegoroczny wydatek ich na 25—30 korey.

Największe potrzeby wykazuje powiat sandocki i prosi też o największą pomoc pieniężną, bo w sumie 333.000 zł. Dodać przytem należy, że przedłożony wykaz obejmuje tylko 81 gmin, ze 131 gmin znajdujących się w powiecie, jakkolwiek zdaniem Wydziału pow. i pozostałych 50 gmin — choć nie objętych wykazem, zarówno jest klęską dotkniętych — a nie uwzględniano ich tylko z tego powodu, iż delegaci nie zdołali na czas dostarczyć obliczeń odnośnie do tych gmin.

Dla wymienionych 81 gmin oblicza Wydział pow. potrzebę 815.336 zł. na zakupno ziarna i ziemniaków, niezbędnych na wyżywienie ludności i na zasiew. A mianowicie:

pszenicy	.	.	.	10.236 korey
żyta	.	.	.	20.179 "
jęczmienia	.	.	.	23.011 "
owsa	.	.	.	49.286 "
ziemniaków	.	.	.	79.743 "
kapusty	.	.	.	53.350 kóp.

Wystarczy z powyższego spisu wziąć na uwagę tylko pierwszą pozycję, aby się przekonać, w jakim stosunku obliczono potrzeby powiatu w wykazie i jaką skalę

żądań postawiono tu odnośnie do pomocy publicznej. Dla kilkudziesięciu gmin istnieje na podstawie tych obliczeń potrzeba dokupienia przeszło 10.000 korey pszenicy, w czem 7.231 korey na wyżywienie, a 3 000 na zasiew.

Na zasadzie podobnych obliczeń, wykazano potrzeby jednej gminy: Posady jaćmierskiej, gminy mającej niespełna tysiąc mieszkańców, w kwocie 60.000 zł., w czem na samo wyżywienie ludności wstawiono 720 korey pszenicy, oprócz innych produktów żywności.

Poprzestać musimy na tych kilku przykładach, na których staraliśmy się wykazać, że ani ocenienie strat, ani wysokość żądanej pomocy, jakie tu napotkaliśmy, nie wytrzymują krytyki. Obliczeń kilkunastu powiatów, które cyfrowo wysunęły się znacznie na przód przy ogólnym wykazie szkód elementarnych, jakie w tym roku dotknęły Galicyę, nie możemy kolejno przechodzić; zaznaczymy tylko, że powiaty te nie zdołały w swych sprawozdaniach nagromadzić takich szczegółów, któreby były w stanie przekonać o wyjątkowym położeniu ich w tym roku, znacznie gorszem od położenia kilkudziesięciu innych powiatów galicyjskich — które stawiają znacznie skromiejsze żądanie. Może jeden tylko powiat wadowicki zdołał postawić silniejszy argument usprawiedliwiający poniekąd potrzebę znaczniejszej pomocy dla tego powiatu, mianowicie z tego powodu, że powiat ten już zeszłego roku należał do wyjątkowych dwóch powiatów w kraju, które nawiedzone były nieurodzajem. Jeżeli wreszcie przypatrzymy się bliżej tym czterem powiatom, które, sądząc z cyfrowych zestawień, miałyby być najbardziej dotkniętymi klęską tegoroczną, to odrazu uderzy nas ta okoliczność, że pod względem geograficznego położenia nie tworzą one większych grup, jakich by się może spodziewać należało wówczas, jeżeli przyczyną większych klęsk w tych powiatach, miałyby być niekorzystniejsze warunki atmosferyczne i gorsze fizyczne właściwości gleby. Tymczasem z wyjątkiem powiatów: Nadwórna, Kołomyja, Sniatyn, łączących się ze sobą, inne są odosobnione i rozrzucone po wszystkich stronach Galicyi. Przytem wszystkie te powiaty ani wielkością obszaru ani ludnością nie są w stanie poprzec, o wiele znaczniejszych zapotrzebowaniach ludności. Na podstawie tego możemy jedno tylko skonstatować, że powiaty te obliczenia swoje skuteczniały przy pomocy nie tej samej miary, która służyła innym powiatom do obliczeń, a jeżeli nawet wysokość szkody należycie w nich oceniona została, to w każdym razie znacznie przece-niono możebność pomocy ze strony funduszy publicznych.

Reasumując powyższe obliczenia ze wszystkich grup okaże się:

	dla powiatów	żądana przez Wydziały pow. wysokość pomocy w złr.
I. grupa	3 . . .	13.000
II. "	27 . . .	240.000
III. "	17 . . .	450.000
IV. "	14 . . .	1,270.000
	61 . . .	1,973.000

Życzenia 61 powiatów zaspokoić by się dały kwotą dwóch milionów złr., nie wciągając przytem do obrachunków tych licznych jeszcze postulatów, które niemal każdy powiat stawia, a jakie trudno w c fry ująć, jak n. p. opusty podatkowe, sól bydlęcą i t. d. Już sama wysokość cyfry wskazuje na to, że życzenia powiatów nawet w części nie mogą być zaspokojone.

Wobec końcowego zestawienia byłoby nawet bezprzedmiotowem dochodzić tej nadwyżki koniecznych zapotrzebowani powiatów, jaka powstała skutkiem mylnych czy przesadnych obliczeń — bo i tak ostateczny rezultat prawdopodobnie okazałby się jeszcze znacznie wyższym od tej kwoty, jaką Wysoki Sejm przy najlepszych chęciach gotów byłby przeznaczyć na ulżenie klęski tegorocznej.

Wydział krajowy przedstawiając w niniejszem sprawozdaniu rzeczywisty stan ekonomiczny kraju i przykre położenie drobnej ludności rolniczej w bardzo wielu powiatach, oświadczyć się musi zarazem za koniecznością udzielenia pomocy z funduszy krajowych ludności najbardziej potrzebującej tej pomocy. Z drugiej jednakże strony,

oznaczając skromną wysokość pomocy, Wydział krajowy musiał się kierować przede wszystkim względem na ogólne finansowe położenie kraju, ograniczając przytem pomoc publiczną do tej części potrzeb, których ludność nie byłaby w stanie zaspokoić nawet przy najzapobiegliwszych wysiłkach i staraniach z jej strony.

Wychodząc z takiego założenia, za najlepszą wskazówkę udzielenia zasiłków pewnym okolicom kraju, przyjąć by należało nie bezwzględne cyfry świadczące o rozmiarach klęski, o wielkości potrzeb powiatów — ile raczej przeswiadczenie o mniejszej lub większej trudności znalezienia zarobku w tych stronach. Wstawiając wreszcie kwotę do odpowiedniego wniosku, Wydział krajowy nie mógł przy tem pominąć i tej ważnej okoliczności, że fundusz krajowy skutkiem znacznych odpisów podatkowych, jakich dokonały władze rządowe w bardzo wielu powiatach w bieżącym roku, przez to samo poniósł już znaczniejszą ofiarę na rzecz dotkniętych klęską elementarną.

Wypadałoby się zastanowić jeszcze, w jakiej formie powinna być udzielona pomoc krajowa, jeżeli ma najwłaściwiej i najkorzystniej odpowiedzieć celowi swojemu. Wszystkie sprawozdania wydziałów powiatowych odnośnie do tego punktu dały najbardziej wyczerpujące odpowiedzi. Były wprawdzie powiaty, które w żądaniach swoich nie pogardziły żadną formą pomocy: usilnie prosiły tak o bezprocentową pożyczkę, jak o bezzwrotne zasiłki, i o subwencję na rozmaite roboty publiczne; zapomogli chętnieby rozdzielać w gotówce, lub w ziarnie potrzebnym ludności na zasiew i wyżywienie, dostarczać jej zarobków przy budowie dróg, mostów, kolei i przy najrozmaitszego rodzaju melioracjach technicznie nie przygotowanych jeszcze.

Przeważna jednak ilość powiatów odniosła się do formy, w jakiej ma być pomoc udzieloną bardziej krytycznie. Powiaty te na podstawie dotychczasowych doświadczeń z całą stanowczością oświadczały się przeciwko rozdawaniu drobnych zapomóg w gotówce, które tylko demoralizująco oddziaływują na ludność, stają się przyczyną niezadowolenia i głównemu celowi rzadko skutecznie służyć potrafią. Jeżeliby zaś zapomogi miały być udzielane, to tylko w wyjątkowych wypadkach dla jednostek, które z powodu słabości lub kalektwa zarobkować nie mogą. Kilkanaście powiatów otrzymałoby pomoc pieniężną starałoby się użyć w części na zakupno zboża i ziemniaków i rozdawania ich lub odsprzedawania po niższej cenie ludności z najuboższych warstw.

Natomiast stosunkowo więcej już Wydziałów powiatowych dopomina się o bezprocentowe pożyczki, z którychby korzystać mogli średni gosbodarze rustykalni. Znacznie więcej powiatów nie żąda przecież pomocy i w tej postaci, słusznie twierdząc, że ludność dotychczas obarczoną jest jeszcze spłatami rat pożyczek dawniej zaciągniętych i że istnieją trudności znaczne przy ściąganiu bezprocentowych pożyczek, które ludność uważa za pewnego rodzaju bezprocentową darowiznę.

Natomiast bez wyjątku wszystkie powiaty, proszące o jakiegokolwiek zasiłki, jeśli nie wyłącznie, to w każdym razie na pierwszym planie stawiają jako główny sposób ich użycia przeprowadzenie pewnych robót publicznych w powiecie. Wskazane to jest ze względów praktycznych i moralnych; pomoc w ten sposób zużyta nietylko dostaje się do rąk właściwych, a zatem poszukujących pracy, ale niemniej pozostawia po sobie ślady trwałe i przynoszące korzyść dla tych okolic przez dłuższy szereg lat.

Jeżeli jednak za pomocą robót publicznych miałyby być osiągnięty cel główny, dla którego w tym roku przeprowadzone być mają, to zdaniem wielu Wydziałów powiatowych powinny one nosić na sobie wybitną cechę robót z chwilowej potrzeby. Powinny zatem być to budowle o mniejszych rozmiarach, a gęściej rozrzucone w powiecie, zwłaszcza w pobliżu gmin, najbardziej dotkniętych niedostatkiem, powinny one przede wszystkim dawać sposobność z użycia ręcznej pracy, a zatem powinny to być roboty ziemne, a wreszcie rozpoczęte muszą być w bardzo wielu powiatach zaraz z wiosną. Warunkom tym najbardziej odpowiadają roboty przy drogach gminnych, konieczne poprawki przy nich, kopanie rowów i usuwanie zboczy. W tym wypadku mniejszą uwagę przykładac należy do zarzutu, chociażby nawet słusznego, że wszelkie roboty publiczne, dorywczo podjęte, wykonywane pod niedostateczną kontrolą, stosunkowo do wkładów mniejsze przynoszą korzyści, bo głównym ich celem jest udzielenie ludności pomocy w postaci nie gotowizny, ale zarobku.

Wydział krajowy proponując Wysokiemu Sejmowi we wniosku II-im przyznać nie kredytu w kwocie 100.000 złr. na rzecz ulżenia skutków, spowodowanych klęską nieurodzaju w r. 1897 — co do sposobu zużycia tej kwoty najzupełniej podziela zapatrywania powyżej wyłuszczone. Fundusz przeznaczony do naszej dyspozycji służyć powinien na zasiłki dla powiatów dla przeprowadzenia pomniejszych robót publicznych

w gminach, potrzebujących w tym roku nietylko największej pomocy ale i cierpiących na brak zarobku w okolicy. Być może, że jakaś część z tego funduszu użyć nam przyjdzie w nieprzewidzianych wypadkach na doraźną a konieczną pomoc, w zasadzie jednak służyć powinien wyłącznie na stworzenie w kraju kilkuset pomniejszych źródeł zarobkowych.

Będzie to zarazem najwymowniejszy sposób dania szerokim warstwom do poznania, że kraj w miarę możności ich losem się troszczy i z pomocą im spieszy, ale z drugiej strony niemniej będzie i tą wskazówką, że do gotowego grosza i w chwilach klęsk elementarnych nie tak łatwo dojść można bez własnego współdziałania.

W obec rozmiarów klęski tegorocznej i dwudziestokrotnie większych nadziei, z jakimi się Wydziały powiatowe odniosły do pomocy funduszu krajowego, Wydział krajowy będzie miał nie małą trudność przy rozdzielaniu przyznanego przez Wysoki Sejm zasiłku między kilkadziesiąt powiatów. Zmuszony będzie zatem wybierać tylko te, które nietylko klęską bardziej dotknięte zostały, ludność mają mniej zasobniejszą, ale zarazem stosunki zarobkowe najtrudniejsze. Z funduszu tego korzystać nie będą okoliczności, w których z wiosną roku 1898 rozpoczną się większe budowle publiczne, mianowicie: budowa kilku nowych dróg żelaznych i większe roboty regulacyjne.

Z wiosną roku 1898 rozpoczną się roboty około sześciu dróg kolejowych, a mianowicie:

1. Trzebinia-Skawce (pow. Wadowice i Chrzanów);
2. Chabówka-Zakopane (pow. Nowy Targ);
3. Delatyn-Kołomyja-Stefanówka (pow. Kołomyja i Nadwórna);
4. Hadynkowce-Iwanie puste z odnogą Turzin-Skała (pow. Borszczów i Husiatyn);
5. Kalinowszczyzna-Zaleszczyki (pow. Czortków i Zaleszczyki);
6. Przeworsk-Rozwadow (pow. Łańcut i Nisko).

Oprócz tego większe roboty regulacyjne prowadzone będą przy:

1. regulacji Bugu (pow. Sokal);
2. " G. Lipy (pow. Rohatyn);
3. " Białej (pow. Tarnów i Grybów);
4. " Łęgu (pow. Tarnobrzeg);
5. " Krzemienicy (pow. Mielec);
6. obwałowanie Dunajca i Kisieliny (pow. Tarnów-Brzesko);
7. zabudowanie potoków górskich Dniestru (pow. Staremiasto).

Roboty powyższe zatrudnić potrafią tysiące rąk szukających zarobku, będzie to wielka milionowa pomoc dla okolicznej ludności, zwłaszcza w ciągu kilku pierwszych miesięcy przednowku. Wprawdzie jeden ze wschodnich powiatów wyraża zdanie, że projektowana kolej, której budowa ma się w tamtejszej okolicy rozpocząć z wiosną, nie wiele zarobku jest w stanie przysporzyć miejscowej ludności, gdyż ona z tego rodzaju robotami nie jest obeznana, to przecież stosunki takie uważać należy za wyjątkowe, a w każdym razie tak anormalne, że i o zorganizowaniu jakiejś pomocy w podobnych okolicach myślećby nie można, jeśli dla nich jedynym środkiem ratunku byłoby tylko dostarczenie gotowego grosza.

Udzielając statutowego zasiłku z funduszu krajowego, jesteśmy przekonani, że wszystkie, a tak znaczne potrzeby powiatów, nie zostaną tym sposobem zaspokojone w całości, liczyć musimy jednak na to, iż nie cały ciężar tych obowiązków spadać powinien na kraj, ale że również znaczna ich część przypaść powinna w udziale Wydziałom powiatowym, a przedewszystkiem i c. k. Rządowi.

To też zapytywaliśmy w okólniku Wydziały powiatowe, w jakiej wysokości zamyślają przyjść z pomocą ludności, dotkniętej klęskami elementarnymi, dając im do poznania, że okoliczność taka najwymowniej przekonać może Wydział krajowy o większych lub mniejszych potrzebach powiatów. Ze sprawozdań ich przekonaliśmy się, że większość powiatów bądź całkowicie nie jest zdolną udzielić jakiejkolwiek pomocy swojej ludności, lub też że ta pomoc może być tylko minimalną. Naliczylibyśmy załadowie kilkanaście takich powiatów, które do budżetów na r. 1898 wstawiły dodatkowo wyższą kwotę od 1.000 zł. na roboty publiczne, w gminach najbardziej dotkniętych klęskami. Korzystniej pod tym względem wyróżniają się powiaty: wielicki, krakowski, bocheński i rzeszowski.

Wydziały powiatowe, nie przeznaczające żadnych funduszków na ten cel, lub też bardzo skromne, usprawiedliwiają się brakiem jakichkolwiek zasobów, a większe nakładanie dodatków powiatowych uważają za nieodpowiednie w tym wypadku, gdyż wówczas jedną ręką przysłoby dawać zasiłki, a drugą odbierać. Byłoby przecież do życzenia, aby powiaty takie, nie mogąc materyalnie przyczynić się do akcji ratunkowej, wspomagały ją przynajmniej w inny sposób, nie wymagający większych funduszków. Przedewszystkiem ciężyłby na nich obowiązek zorganizowania zakupu zboża w większej ilości, sprowadzania go i odsprzedawania ludności po przystępnych cenach. Zwłaszcza kilkanaście powiatów zachodnich, sprowadzając wagonami kukurudzę, ziemniaki i t. d., będzie w możności oddać najbiedniejszej warstwie ludności wielką przysługę, gdyż dostarczy jej produkt lepszy i tańszy od tego, jakiby ona miała przepłacać handlarzom przy cząstkowym zakupnie. Wydziały powiatowe, sprowadzając w ten sposób zboże w większych ilościach, mogłyby prawdopodobnie korzystać w takim razie ze znaczniejszych zniżek taryfowych na kolejach, o jaką to dogodność upraszamy właśnie c. k. Rząd we wniosku IV. b). Dodamy przytem, że nie brak nam już przykładów, świadczących o potrzebie i korzyściach takiego zorganizowanego dowozu zboża przez powiaty. Powiat wadowicki od kilku lat praktykuje go i z dobrym skutkiem, rokrocznie sprowadza większe ilości zboża i odsprzedaje je potrzebującym włościanom, tembardziej w roku klęski elementarnej i przy dzisiejszej drożyznie akcyja taka byłaby ze wszęch miar wskazana.

Co się tyczy pomocy c. k. Rządu, to dzisiaj nie możemy jeszcze przesądzać o jej wydatności, w każdym razie z obrotu jaki wzięła, dziś już wnioskować możemy, że przy najkorzystniejszym nawet załatwieniu jej dla nas, nie będzie w stosunku do potrzeb, jakie kraj w tym roku odczuwa. W każdym razie, podobnie jak innych lat, przy rozdzielaniu pomocy z funduszków krajowych i państwowych powinno zachodzić obopólne porozumienie się c. k. Namiestnictwa z Wydziałem krajowym, gdyż akcyja ratunkowa wtenczas tylko może być należycie przeprowadzoną.

Wyrażając obawę, iż prawdopodobnie c. k. Rząd nie będzie w możności udzielić krajowi w tym roku takiej pomocy materyalnej, jakaby odpowiadała rzeczywistym rozmiarom klęski, tem większą posiadamy ufność, że spełni te drobne życzenia kraju, które stawiamy we wniosku IV. a, b, c.

Są to dogodności, nie narażające c. k. Skarbu państwa na wydatek grosza, ale uie mniej posiadające wielkie znaczenie dla szerokich warstw ludności, cierpiących w tym roku niedostatek.

We wniosku IV. a) wzywamy c. k. Rząd, aby powstrzymał egzekucye zaległości podatkowych w r. 1898 w gminach, dotkniętych najbardziej klęskami elementarnymi w ubiegłym roku. Żądanie nasze popierać będą te liczne trudności, a w bardzo wielu gminach i niemożebność uiszczenia zaległości, z jakimi się spotkają c. k. władze skarbowe przy ściąganiu ich. Sądzimy, że c. k. Rząd, przewidując te okoliczności, zaważas wyda odnośne polecenia.

We wniosku IV. b) wzywamy c. k. Rząd, aby przyznał na c. k. kolejach państwowych znaczne zniżki taryfowe dla transportu zboża i ziemniaków, sprowadzanych przez Wydziały powiatowe dla ludności, dotkniętej tegoroczną klęską nieurodzaju. Już w roku 1889 podczas posuchy i braku paszy podobnie postawione życzenie kraju było przez c. k. Rząd jak najprzychylniej załatwione i oddało ludności nie małą przysługę. Z dogodności tej korzystać będą prawie wyłącznie zachodnie powiaty.

Największe żądanie, ale zarazem może najusilniejsze i najbardziej odpowiadające potrzebom kraju, mieści się we wniosku IV. c), w którym wzywamy c. k. Rząd, aby bezpłatnie udzielić zechciał 25.000 etn. m. soli bydlęcej powiatom i w sześciu powiatach zezwolił na wolny pobór surowicy. Poprzednio już mówiąc o zbiorach i jakości paszy, usprawiedliwiliśmy dostatecznie potrzebę postawienia takiego żądania, na tem miejscu dodamy to jeszcze, że niema Wydziału powiatowego, któryby się w imieniu swojej ludności nie dopominał o sól bydlęcą. Niektóre powiaty, które w żądaniach swych o pieniężną zapomogę są skromne, tem usilniej proszą o znaczne ilości soli bydlęcej. Powiat dobromilski prosi o 3.000 etn. m., tarnobrzski 2 000, bocheński 1.250, staromiejski 1.200 etn. m. i t. d.

Upraszając dla sześćdziesięciu powiatów o 25.000 etn. m., czyli po 400 etn. na powiat, zmniejszylismy znacznie żądania powiatów.

C. k. Skarb państwa udzielając powyższą ilość soli bydlęcej odda drobnym hodowcom w kraju wielką przysługę, nie nadwyrażając przytem dochodów skarbowych

gdyż ludność tej soli w roku klęski elementarnej kupować nie będzie. W tych powiatach gdzie istnieją źródła solne które już nieraz w latach klęsk były dla ludności otwierane, upraszamy c. k. Rząd o wolny pobór surowicy.

Wydział krajowy wnosi by kwota 100.000 zł. przyznana została jako kredyt dodatkowy na rok 1897, niedomagając się zarazem żadnego dodatkowego pokrycia dla tej kwoty, gdyż dotychczasowe wyniki budżetowe w roku bieżącym pozwalają nam z całą stanowczością stwierdzić, że kredyt ten dodatkowy znajdzie dostateczne pokrycie w uchwalonych na rok 1897 dochodach.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego do wiadomości.

II. Sejm przeznacza kwotę 100.000 zł. do rozporządzenia Wydziału krajowego głównie na przeprowadzenie robót publicznych w powiatach najbardziej dotkniętych klęską nieurodzaju i gdzie zarazem stosunki zarobkowe są najtrudniejsze.

III. Sejm uchwała w tym celu kredyt dodatkowy w sumie 100.000 zł. na rok 1897.

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd:

- a) aby w gminach dotkniętych klęską nieurodzaju powstrzymał wszystkie egzekucje podatkowe na przeciąg r. 1898.
- b) aby przyznał na c. k. kolejach państwowych w obrębie Galicyi znaczne zniżki taryfowe dla transportu zboża i ziemniaków, sprowadzanych przez Wydziały powiatowe dla ludności, dotkniętej tegoroczną klęską nieurodzaju.
- c) aby dostarczył przynajmniej 25.000 ctn. m. soli bydłowej do bezpłatnego rozdzielania jej w tych powiatach gdzie jakoś paszy skutkiem długotrwałej słyty ucierpiała znacznie i aby dozwolił wolnego poboru surowicy w powiatach: doliniańskim, kałuskim, bohorodezańskim, kołomyjskim, kosowskim i nadwórniańskim.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 26. listopada 1897.

Marszałek krajowy:

S. Badeni wr.

Sprawozdawca.

Edward Jędrzejowicz wr.

Członek Wydziału krajowego.



Wyciąg

ze sprawozdań Wydziałów powiatowych o rozmiarach klęsk elementarnych w roku 1897.

Biała.

(L. W. kr. 61.115).

Wprawdzie zbiory tegoroczne wypadły i w pow. bialskim o wiele gorzej, aniżeli lat poprzednich, jednakże o ogólnej klęsce elementarnej, we właściwym znaczeniu tego słowa, nie może być mowy w tym powiecie. Powiat bialski znajduje się w tem wyjątkowem położeniu, że będąc jednym z najbardziej fabrycznych i przemysłowych powiatów w Galicyi, leżąc na samej granicy prowincyj, poszukujących pracy, może dostarczyć z łatwością swej ludności sposobu do zarobkowania. Położenie takie w wysokim stopniu jest w stanie złagodzić niedobór, spowodowany nieurodzajem.

Dlatego też i Wydział pow. bialski, podnosząc te sprzyjające warunki powiatu, nie żąda od państwa ani od kraju doraźnej zapomogi pieniężnej. Prosi natomiast o subwencyonowanie kilku projektów robót publicznych, których podjęcie jest w powiecie wskazane, a wykonanie ich w b. roku dałoby możność zarobkowania dla najbiedniejszej ludności sądów powiatowych: Kęty, Oświęcim, które to okolice pod względem zarobkowania są niekorzystniej położone od okręgu sąd. bialskiego.

Projektowane przez Wydział pow. roboty są następujące:

a) przyspieszenie dokończenia budowy kanału ulgi między Macochą a Sołą;

- b) budowa drogi przez Osiek do drogi powiatowej bialsko-jawiszowickiej;
- c) budowa drogi od dworca kolejowego w Jawiszowcach do granicy pruskiej.

Wydział pow. nie określa bliżej wysokości subwencji, potrzebnej na te roboty, ani też nie podaje, w jaki sposób zamysła od siebie przyjść z pomocą potrzebującej ludności w okręgach sądów powiatowych Kęty i Oświęcim.

Bóbrka.

Nieurodzaj tegoroczny częściowo dotknął i pow. bobrecki. W przecięciu w całym powiecie ludność rolnicza zebrała od 3—5 kóp zboża, wydającego 30—50 kg. ziarna. Na zasiewy wystarczy, ale przednowek będzie bardzo ciężki i zajdzie potrzeba udzielenia tu i owdzie doraźnej pomocy najbiedniejszej klasie. Słomy i paszy jest dostateczna obfitość,

Poza nieurodzajem klęski elementarne, jak grad i wylew, spowodowały znaczne spustoszenia w kilku gminach.

Wykaz Wydziału pow. podaje 12 gmin, dla których doraźna pomoc w gotówce dziś już jest potrzebna, w tej liczbie 3 gminy nawiedzone wylewem, a 2 gradem. W dziesięciu z powyższych gmin władze skarbowe przyznały połowę opustu podatkowego, zaś w dwóch gminach, nawiedzonych gradem, w całości.

Wydział pow. prosi o 2.000 zł. bezzwrotnego zasiłku dla wykazanych 12 gmin, zaś 5.000 zł. na przeprowadzenie robót drogowych w powiecie.

Bochnia.

(LW. 60.647).

Jak się wyraża relacya Wydziału pow., klęska nieurodzaju dotknęła w tym roku w całej pełni ludność rolniczą pow. bocheńskiego. Prawie bez przerwy panowała tu słota od 12. lutego do 12. sierpnia, skutkiem tego zasiewy jare zbyt późno nskutecznione bądź nie zeszły, lub też wygniły.

Oziminy źle okwitły, zostały rdzą dotknięte, a wreszcie na pokosach porosły. W całym powiecie ubytek w plonach jest bardzo znaczny, wynosi on w pszenicy zaledwie 67% normalnego zbioru, w życie 60%, to samo w ziemniakach, które wydają 20 korey z morga, jęczmienia zebrano 3 korce, owsa zaś 2 korce z morga — a zatem i w tych plonach dostrzedz się daje ubytek 75%.

Na podstawie szczegółowego wykazu, jaki powiat przedstawił w 140 gminach na obszarze 55 838 morgów wynosi ubytek w stosunku do średniego plonu

w zasiewach ozimych	66.979 ctn. m. 60 %
„ „ jarych	62.883 „ „ 75 %
w ziemniakach	166.750 „ „ 60 %

Wydział pow. twierdzi, iż niema ani jednej gminy w powiecie, któraby w tym roku nie potrzebowała pomocy z funduszków publicznych. Zamożniejsi gospodarze, posiadający od 6-15 morgów, będą mieli dostateczną ilość zboża na wyżywienie, brakuje im jednakże ziarna na zasiew, natomiast posiadającym poniżej 6-ciu morgów, zabraknie już i środków do wyżywienia począwszy od Nowego Roku.

Ogólne potrzeby powiatu oblicza Wydział pow. w wysokości 34.945 zł. na pożyczki i zapomogi na zasiewy i 38.890 zł. na roboty publiczne w powiecie. Wydział proponuje następującą akcyę ratunkową:

a) Z własnych funduszów udzieli gospodarzom, posiadającym od 10—15 morgów pola, pożyczkę 10.000 zł. na 5%, spłacalną w 5-ciu latach.

b) Prosi Wydział krajowy o bezprocentową pożyczkę 10.000 zł. dla gospodarzy o 5—10 morgach, którym niemniej udzieli z własnych funduszów 5 000 zł. pożyczki.

c) Prosi o 10.000 zł. bezzwrotnej zapomogi na zasiewy dla posiadaczy poniżej 5 morgów.

d) Uprasza niemniej o wyjednanie z funduszów państwowych i krajowych subwencji 40.000 zł. na roboty publiczne, któreby najbardziej potrzebującej ludności dostarczyły środków do życia. W tym celu Wydział pow. wstawi również do budżetu na rok przysły o 10.000 zł. więcej na budowę dróg w powiecie, tak że powiatowy fundusz drogowy rozporządzać będzie kwotą 30.000 zł. Program mających się wykonać robót publicznych przygotowuje Wydział pow. i wkrótce ma go nadesłać do Wydziału krajowego.

e) Wydział pow. domaga się całkowitego opustu podatkowego dla ludności rolniczej w powiecie i to tak w obrębie małej jak i większej własności.

f) O wyjednanie 1 250 ctn. m. soli bydłowej na poprawę paszy, której zebrano wprawdzie pod dostatkiem, lecz przeciętnie złą i zamuloną.

g) Wreszcie Wydział pow. usilnie prosi Wydział krajowy, aby już w roku przyszłym mogły być rozpoczęte roboty regulacyjne około Drwinki i leśnych potoków niepołomickich, wyrządzających co roku znaczne szkody w okolicznych gminach.

Tak przedstawia się szereg życzeń jednego powiatu i na jeden rok.

Dodatkowym wykazem nadesłał Wydział pow. szczegółowy kosztorys dla projektowanych 13 dróg. Ogólne koszty budowy obliczone są na podstawie tego kosztorysu na 51.835 zł., z czego mogłoby być pokryte 12.980 zł. z funduszów powiatowych, a pozostała reszta 38 855 zł. z funduszów zapomogowych.

Bohorodeczany.

Grozę klęski przewidzieć można było od początku, w miarę przedłużającej się słoły ginęły zasiewy, a grzyb zaczął się rzucać na łąki. Nastąpił ogólny nienrodzaj i zupełny brak żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa, gdyż w wielu wypadkach wysiane 3 ziarna wydały zaledwie 2 ziarna plonu. Ziemiaki kwitły jeszcze z końcem września, plonu z nich spodziewać się nie można.

Wydział pow. ocenia wysokość strat, poczynionych w tym roku we wszystkich gminach pow. bohorodeczńskiego, conajmniej na 130.000 zł., cyfra ta nie ma być przesadzoną, gdyż urzędowe zlikwidowanie szkód w 17. tylko gminach wykazało 54.000 zł. szkody, spowodowanej przez słoły, powodzie, grady i myszy polne.

Wydział pow. jest zdania, że ani opust podatkowy, ani dostarczenie ziarna, nie staną się dla ubogiej ludności taką pomocą, jak dostarczenie jej zarobku przy robotach publicznych, dlatego też Wydział pow. projektuje przeprowadzenie kilkunastu pomniejszych robót drogowych, które wymagać będą pomocy z funduszów zapomogowych w wysokości 8 500 zł. Oprócz tego Wydział pow. prosi o 1.500 zł. w gotówce do dyspozycji Wydziału, przy uwzględnianiu najpilniejszych potrzeb w powiecie.

Późniejszą dodatkową relacyą Wydział pow. nietylko stwierdza to przykre położenie ludności rolniczej w powiecie, ale zarazem zawiadamia, iż skutkiem złego

wyniku zbioru kartofli, opadów śnieżnych z początkiem października, a następnie kilkodniowej słoty, stan w gospodarstwach rolnych pogorszył się, a nowe szkody wystąpiły, zwłaszcza w sadach. Żądana poprzednio pomoc 10.000 zł. jest niewystarczająca dla pow. bohorodeczańskiego.

Borszczów.

Nieurodzaj w całym powiecie. Wydatek z korey zaledwie dochodzi 24—30 klg. ziarna, są nawet miejscowości gdzie zboże nie wydaje więcej jak 8—16 klg. Kukurudza i ziemniaki również nie wydały najlepszych rezultatów.

Powodem takiego nieurodzaju są słoty wiosenne a następnie niebывałe upały a oprócz tego znaczne szkody w kłosach poczyniły chrząszczyki zbożowe. Wreszcie 12 gmin w powiecie nawiedzonych zostało gradem, który poczynił znaczne szkody na 3.108 morgach.

Wydział powiatowy prosi o wyjednanie u c. k. Rządu opustów podatkowych tak dla obszarów dworskich jakoteż i gmin wiejskich, zaś dla najbiedniejszych 15 gmin w powiecie uprasza o bezzwrotną zapomogę w wysokości 8.975 zł. na zakupno ziarna na zasiewy jare. Powiat sam tylko z drobną pomocą materyalną może pomódz najbardziej potrzebującej ludności.

Brody.

Wydział powiatowy brodzki zdaje następną relacyę; Wypadki elementarne zaszły w bieżącym roku w powiecie brodzkim a to: gradobicie i oberwanie chmur, tudzież nieurodzaj zboża jarego, jęczmienia i owsa, lichy omłot ozimego, gnicie ziemniaków, a nareszcie długotrwałe słoty od wiosny do końca czerwca, które zniszczyły pierwszy pokos siana, spowodowały, że przeważna część ludności rolniczej powiatu brodzkiego, nie jest w stanie utrzymać się bez doraźnej pomocy.

Przedłożony przez Wydział powiatowy wykaz, obejmuje 42 gmin dotkniętych klęskami elementarnymi, które to gminy bez pomocy z fuduszów publicznych zdaniem Wydziału powiatowego, obejść się nie mogą. Z powyższych 42 gmin, 14 zostało zniszczonych gradem i tuczą a w 9 gminach pożary zniszczyły 127 gospodarstw.

Na podstawie wykazu obszar uszkodzonych pól wynosi 6.727 hkt. a ogólna kwota szkód dochodzi według obliczenia do 142.000 zł.

Istnieje potrzeba zakupna zboża na zasiew 11.289 ct. m. a na wyżywienie 6.089 ct. m. za łączną kwotę 41.670 zł. oprócz dokupna paszy za 9.970 zł.

A zatem Wydział powiatowy uprasza o pomoc dla swego powiatu w wysokości 51.640 zł. z czego 20.500 zł. zużyteby zostały na roboty publiczne a reszta na zakupno gotowego zboża.

Wydział powiatowy udzielił już pogorzelcom 300 zł. a do budżetu na r. 1898 wstawił kwotę 1.000 zł. na dalsze zapomogi z powodu klęsk elementarnych.

Brzesko.

Klęska tegoroczna dotknęła przedewszystkiem południowo-wschodnią i środkową część powiatu.

W południowo wschodniej części powiatu jest poszkodowanych 10 gmin głównie przez grad. Ludność tych gmin zubożała do tego stopnia iż nie posiada środków do przezimowania.

W środkowej części powiatu jest poszkodowanych gmin 11, skutkiem wylewu potoków i ciągłych deszczów, jednakże rozmiar klęski jest tutaj mniejszy a pomoc potrzebną będzie dopiero na wiosnę.

Wydział powiatowy uważa za wskazaną pomoc dla potrzebujących gmin tylko w postaci robót publicznych, udzielanie zboża w naturze, dawanie zapomóg lub udzielanie pożyczek tylko demoralizuje ludność a celu nie osiąga.

Byłaby wskazana jako pomoc dla pierwszych 10 gmin rekonstrukcja drogi: Stróże—Filipowice—Piaski—Druzków—Czechów, w łącznej długości $6\frac{1}{2}$ klm.; dla drugich 11 gmin: rekonstrukcja drogi: Dembno stacya — Biadolinę szlacheckie na długość 5 klm.

Wydział pow. nie określa bliżej potrzebnej kwoty zapomogowej na przeprowadzenie tych robót.

Wreszcie uprasza o umorzenie pozostałych niespłaconych rat z pożyczek głównych z r. 1890 i 1894.

Zbiór siana w powiecie dość obfity ale jakoś jego zła i zamulona, skutkiem tego potrzeba jest znaczniejsza ilości soli bydlęcej.

Brzeżany.

Powiat brzeżański nie został w tym roku dotknięty wyjątkowymi klęskami elementarnymi, dla tego też pomocy z funduszy publicznych nie potrzebuje.

Urodzaju w tym roku nie ma, ale owszem zły wydatek zboża powszechny — skutkiem tego byłoby pożądanem a nawet koniecznem przyznać gminom znaczniejsze ulgi podatkowe.

Brzozów.

(LW. 60.191)

Z powodu długotrwałej słaty ludność w tym stopniu dotknięta została tu nieurodzeniem że pomoc powiatu dla ulżenia klęski jest nie wystarczającą.

Na podstawie obliczeń Wydziału powiatowego w 56 gminach tego powiatu oceniona szkoda ma wynosić ogółem 913.770 zł. i to tylko odnośnie do 45.688 morgów obsianych żytem, pszenicą, jęczmieniem i owsem. Do obrachunku nie zostały wciągnięte ziemniaki, które również bardzo ucierpiały od słaty, jednakże wynik zbiorów tego produktu nie był jeszcze wiadomy, w chwili zestawiania obliczeń. Jedynie zbiór koniów i siana wypaść miał wcale dobrze. W ogóle, zbiory tegoroczne w brzozowskim powiecie mają być tak po gminach jak i na obszarach dworskich o połowę mniejsze, aniżeli w zeszłym roku, a ubytek w plonach daje się dostrzedz równomierny we wszystkich gminach powiatu.

Skutkiem tego Wydział powiatowy twierdzi, że na wiosnę na przednowku stanowczo zabraknie ludności ziarna na wyżywienie, a przewidując taki stan rzeczy domaga się:

1. Od c. k. Skarbu państwa opustów podatkowych przynajmniej w wysokości 50% z uszkodzonych parcel względnie 25% od opłacanych podatków gruntowych. (Przeważna część poszkodowanych nie wniosła w przepisany ustawą czas podać o likwidację szkód, gdyż o klęsce w całej pełni przekonano się dopiero w czasie omłotu;

2. przynajmniej 20.000 zł. bezzwrotnej zapomogi na roboty publiczne.

Natomiast Wydział powiatowy oświadcza się stanowczo przeciw udzielaniu bezprocentowych pożyczek, a zwłaszcza przeciw bezzwrotnym zapomogom na zakupno ziarna, gdyż sum a wten sposób rozdrobiona przestaje być czynnikiem pomocy, a staje się środkiem demoralizacji i budzi zawiść i niezadowolenie, u tych którzy z niej nie mogą korzystać.

Powiat ze swej strony o ile na to fundusze starczył, ponaprawiał już drogi, które ucierpiały skutkiem słyty, zaś na rok przyszły przeznaczy znaczniejszą kwotę na ten sam cel i uda się do Wydziału krajowego o pożyczkę 5.000 zł.

Buczacz.

Sprawozdania nie nadesłano.

Chrzanów.

Gwałtownych wypadków elemetarnych jak grady lub wylewy nie było w tym roku w powiecie, zato długotrwała słyta wiosenna i pojawienie się w większej ilości pędraków przyczyniły się w wysokim stopniu do bardzo ujemnego wyniku zbiorów. Mianowicie: żyto tylko na słomę dobre, w ziarnie nikłe i wydające bardzo mało, owsa i jęczmiona zupełnie przepadły. Pasz zebrano dostateczną ilość, grochy i kapusty dość dobre. Jednakże wszystkie te artykuły nie decydują o ekonomicznym stanie ludności rolniczej w powiecie chrzanowskim — urodzaj lub nie urodzaj ziemniaków stanowi tu dopiero o klęsce lub o pomyślniejszym roku. W tym roku zbiór ziemniaków jest bardzo zły, bądź wygniły bądź uszkodzone zostały przez pędraki, tak że w bardzo wielu wypadkach rolnikom zwraca się zaledwie ilość zasadzona.

Wydział pow. nie oznacza bliżej wysokości koniecznie potrzebnej kwoty zapomogowej — dla najbiedniejszej ludności w powiecie, obiecuje w tym względzie nadesłać później bardziej szczegółowe obliczenia.

Cieszanów.

Ludność rolnicza powiatu cieszanowskiego zebrała skutkiem ogólnego nieurodzaju zaledwie $\frac{1}{3}$ część przeciętnego zbioru. Ziemniaki miejscami nie wróciły nawet nasienia a przeciętny zbiór ich w powiecie dochodzi zaledwie do 20—25 korey z morga. Kapusta nie udała się, a jedynie zbiór paszy okazał się średnio dobry, lecz zato słoma żytna, jęczmienna i owsiana jest przegniła. Cztery gminy zniszczone zostały gradobiciem, dwie zaś oberwaniem chmury.

Skutkiem tego, stan ekonomiczny całego powiatu jest zły, już na zasiewy zimowe ludność zmuszona była ziarno dokupywać, tem bardziej na wiosnę zabraknąć musi ziarna. Tegoroczny ubytek w plonach ocenia Wydział powiatowy w gospodarstwach mniejszych na kwotę 176.500 złr. czyli w przecięciu 2 złr. 48 ct. na głowę. Pragnąc złagodzić smutne następstwa klęski tegorocznej, Wydział pow. jest zdania, że ludności rolniczej w powiecie potrzeba by było przyjsć z pomocą materyalną przynajmniej wynoszącą $\frac{1}{5}$ część poniesionych przez nią strat, a zatem udzielić zapomogi 35.000 złr.

Z funduszków krajowych uprasza powiat 24.000 złr. a mianowicie na budowę dróg: Olszyce Dzików, Cieszanów-Dzików, Chotylub-Rudka 18.000 złr., zaś 6.000 złr. na zakupno zboża na wyżywienie i zasiewy wiosenne. Wydział pow. żadnej pomocy udzielić nie może, gdyż niebyłoby wskazane podnosić w tym celu dodatki do podatków.

Czortków.

Rok obecny jest zły, wydajność zboża gorzej jak średnia — przecież klęska tegoroczna nie jest tak wielką, aby potrzeba było pomocy akeyi ratunkowej w powiecie. Zastrzega się jednak Wydział powiatowy że główny produkt pożywienia ludności a zatem kukurudza i ziemniaki nie zostały jeszcze zebrane, a od rezultatu tych zbiorów zależeć będzie możność utrzymania się o własnych siłach najuboższych warstw ludności rolniczej.

Dąbrowa.

Klęski elementarne w powiecie dąbrowskim wyrządziły dość nieznaczne szkody, jak to przyznaje sama relacya Wydziału powiatowego, pomimo, że straty wpłynęły ujemnie na rezultat zbiorów a zwłaszcza ziemniaków. Do rzędu gmin najbardziej poszkodowanych należy 6 gmin, gdzie grady zniszczyły $\frac{3}{4}$ plonów w 216 gospodarstwach na przestrzeni 245 hektarach. Wysokość szkody ocenioną została w tych gminach na 13.500 złr. Oprócz tego w 4. gminach powiatu wylew Nowego Brnia spowodował znaczniejsze spustoszenia.

Wydział powiatowy uprasza o udzielenie z funduszków zapomogowych kwoty 10.000 złr. tytułem zapomogi lub bezprocentowej pożyczki dla poszkodowanych. Udzielenie pomocy z funduszków powiatowych jest absolutnie niemożliwem. Wreszcie uprasza Wydział powiatowy o wyjednanie u c. k. Skarbu państwa całkowitego odpisania podatku gruntowego w gminach najbardziej poszkodowanych.

Dobromil.

Słoty wiosenne spowodowały w tym powiecie powszechną klęskę i ogólny nieurodzaj; z wiosną nie zdołano dosiać $\frac{1}{3}$ części zbóż i dosadzić $\frac{1}{3}$ jarzyn, głównie ziemniaków. Oprócz słoty nawiedzone zostały pewne okolice gradobiciem, oberwaniem chmur i wylewem i to nie jednokrotnie. Ubytek w plonach o ile w przybliżeniu oszacować się daje dochodzi sumy 300.000 złr.

W szczegółowym wykazie dla 55 gmin, które najwięcej ucierpiały skutkiem gradu wylewów i tuczy, konieczną pomoc dla tych gmin oblicza Wydział pow. na 15.000 złr. a mianowicie tytułem bezwrotnego zasiłku 10.000 złr., i bezprocentowej pożyczki 5.000 złr. Pomoc tę należałoby zużytkować jedynie przez podjęcie pewnych robót publicznych a mianowicie dostarczyć zarobku przy budowie trzech dróg:

- 1) Hujsko-Huwniki-Rybotycze-Łodzinka-Bircza.
- 2) Krościenko-Jureczkowa-Grąziowa.
- 3) Dobromil-Kniaźpol-Jureczkowa.

Pozatem należałoby wyjednać u c. k. Rządu opust podatku gruntowego dla całego powiatu przynajmniej w połowie i dostarczenia 3.000 cetn. soli bydłowej. Wydział pow. ze swej strony przeznaczył już 1.500 złr. na budowę dróg.

Dolina.

W przedłożonej relacji ogranicza się Wydział powiatowy do ogólnego przedstawienia ekonomicznego położenia powiatu w tym roku, nadmieniając, że powiat doliniański również ucierpiał znacznie skutkiem długotrwałej słyty i że potrzebną będzie pomoc dla miejscowej ludności przynajmniej do wysokości 10 lub 15.000 złr. Ubytek w plonach rolników wynosi w życie 60% w pszenicy 70% w owsie 50% w jęczmieniu 40% w kartoflach 60%. Szczegółowsze dane o rozmiarach tegorocznej klęski zapowiedział Wydział powiatowy nadesłać jak tylko delegaci i zwierzchności gminne nadeszły wykazy rozestane im do wypełnienia okólnikiem Wydziału powiatowego. Należy się spodziewać, że daty tą drogą zebrane przedstawia potrzeby powiatu jeszcze w wyższej mierze.

Drohobycz.

Głównym powodem klęski rolniczej w pow. drohobyckim była powódź która nawiedziła 44 gmin w powiecie. W ogóle według wykazu jest 47 gmin poszkodowanych, między nimi kilka ucierpiało od gradu. Ilość poszkodowanych gospodarzy w 47 gminach wynosi 9.261 a obszar gruntów dotkniętych klęską 29.031 hektarów. Szkoda obliczona jest na 84.660 złr. Na podstawie nadesłanych relacji z gmin i obszarów dworskich okazuje się następująca różnica w plonach między r. 1896 a 1897.

		mniej	
	zebrano korecy:		
	1896 r.	1897 r.	w r. 1897
pszenicy	7.964	2.660	5.304
żyta	21.989	8.760	13.229
jęczmienia	9.110	2.831	6.279
owsa	10.877	9.989	888
grochu	1.120	382	738
ziemniaków	97.388	29.895	67.493

Jedynie tylko konieczyń i siana wydały mniej więcej te same rezultaty jakkolwiek pod względem jakości znacznie gorsze. Położenie drobnej rolniczej ludności jest tem gorsze, że w wielu gminach w ciągu roku nawiedzonych zostało pomorem świń i zarazą pyskowo-racieczną. Zauważyć przytem należy że gminy należące do sądu pow. Podbuż nie ucierpiały w tym roku nic z powodu klęsk elementarnych.

Mieszkańcy gmin objętych wykazem będą mogli przy najoszczędniejszym opędzeniu potrzeb zaspokoić je ze zbiorów tegorocznych, ponajwiększej części tylko do końca stycznia.

Wydział pow. nie oznacza wysokości żądanej pomocy z fund. publicznych, znacząca jednak że najodpowiedniej byłoby udzielić poszkodowanej ludności dłużej trwającej bezprocentowej pożyczki dostarczyć im potrzebnego ziarna na zasiew, a wreszcie zarządzić naprawę rozerwanego wału ochronnego na Dniestrze. Gminy w okręgu sąd. Medenice powinny od Skarbu państwa otrzymać znaczniejsze ilości soli bydłowej i wolny pobór surowicy.

Wydział pow. ze szczupłych funduszków jakimi rozporządza udzielił już dwom gminom najbardziej potrzebującym 500 złr. zapomogi, i wydał w jednej z tych gmin 500 złr. na naprawę drogi. Z wiosną przystąpi Wydział do budowy drogi z Drohobyca do Medenice i z Lipowca do Lityni.

Gorlice.

Powodem klęsk w pow. gorlickim jest wylew Ropy i bezustanna ślota. Poszkodowanych gmin w górzystej części powiatu jest 40, liczba poszkodowanych gospodarzy dochodzi do 4.317, obszar zniszczonych pól 26.500 hektarów, zaś obliczona wysokość szkód przechodzi 67.000 złr. Ludność w tych gminach nie posiada dostatecznej ilości zboża na zasiew i życie, zatem przyjsie jej z doraźną pomocą jest konieczne.

Pomoc powinna być udzielona nie w gotówce, lecz w ziarnie i ziemniakach, bezprocentowa pożyczka nie zaradzi złemu. Z robót publicznych wskazaną by była budowa drogi z Biecha do Bielny. Wydział powiatowy spodziewa się pomocy tak z funduszków państwowych jakoteż i krajowych po 25.000 złr.

Odpis podatków jest w toku. Dla wszystkich gmin jest bardzo pożądane bezpłatne rozdawanie soli bydłowej ze względu na zepsutą paszę.

Ze swej strony Wydział pow. przedsięwziąć może tylko pomniejsze roboty przy naprawie dróg i mostów uszkodzonych wylewem.

Gródek.

Przeważnie nie przepuszczalne grunta znachodzące się w tym powiecie, spowodowały przy nadmiernej wilgoci — ogólną klęskę nieurodaju. Zboża wydały $\frac{1}{4}$ część przeciętnego zbioru w ziarnie. Ziemniaki w znacznej liczbie wypadków dwa razy sadzone wygniły. Nie lepszy był zbiór siana i konieców... A zatem powiat potrzebuje pomocy.

Nadesłany przez Wydział pow. wykaz obejmuje tylko obliczenia z 34 gmin, gdyż 36 gmin w powiecie nie przedłożyło jeszcze żadnych danych. W powyższych 34 gminach wynosi obszar uszkodzonych gruntów 17.121 morg. wysokość szkody 117.500 złr. a konieczna zdaniem Wydziału pow. zapomoga pieniężna w kwocie 23.460 złr. Wydział pow. wstawi w tym celu 10.000 złr. do budżetu na rok 1898, a o resztę t. j. 13.460 złr. uprasza fundusz krajowy. Kwota zapomogowa zostałaby zużyta na budowę drogi powiatowej Gródecko-Kamienobrodzkiej do Jarymy i dwóch dróg gminnych. Również uprasza powiat o wyjednanie znaczniejszej ilości soli bydłowej.

Grybów.

(LW. 60.197.)

Powiat ten z góry zaznacza że nawet przy najpomyślniejszych warunkach zbiorów jest jeszcze potrzebującym, jako jeden z najbiedniejszych powiatów w kraju, a cóż dopiero w roku w którym nieurodzaj jest prawie ogólnym. Po zatem powiat grybowski w ciągu roku nawiedzony został dwukrotnie powodzią (8 gmin) i klęską gradobicia która dotknęła 19 gmin.

Nieurodzaj ma być ogólny obejmuje zarówno wszystkie gminy powiatu. Według relacji powiatu oziminy wydają 1 ziarno niezwracają zatem siewu, jęczmiona w połowie nie zostały uszkodzone, gdyż sprzęt ich nie opłaciłby się, a kartofle zawiodły całkowicie oczekiwania rolników. Jeżeliby powyższe podawania choć w części były prawdziwe, w takim razie nie przesadną byłaby obawa powiatu, przed widmem głodem na wiosnę. W każdym razie powiat ten potrzebuje pewnej pomocy.

Wydział powiatowy prosi:

1) o zapomogę 5.000 złr. dla ludności 8 gmin zniszczonych wylewami. Są to gminy: Bieliczna, Izby, Czertyżne, Branica, Czarna, Snielnica, Brunary wyż i niżne. Ludność tych gmin wynosi około 4.800 głów, a szkoda wyrządzona w ziemiopłodach przez wylewy ma dosięgać kwotę 120.000 złr. Wprawdzie w najbliższym sąsiedztwie tych gmin c. k. Rząd uskutecznia roboty regulacyjne potoków górskich, przy których to robotach miejscowa ludność mogłaby znaleźć zarobek, gdyby umyślnie nie rekwirowano w tym celu przystępców z zakładów karnych, lub innych stałych robotników z poza granic powiatu.

2) dla reszty 63 gmin w powiecie Wydział pow. prosi o:

20.000 złr. bezprocentowej pożyczki,

20.000 złr. bezzwrotnej zapomogi dla zubożałej ludności,

Wydział pow. nie wspomina w jaki sposób zużyta by była owa 20.000 pożyczka, żadnych robót publicznych nie wyszczególnia i nie wspomina o pomocy, jaką sam gotówby był udzielić potrzebującej ludności własnego powiatu.

3) Wreszcie prosi o wyjednanie 500 ctn. soli bydłowej, gdyż pasza jest również zamulana i popsuta.

Horodenka.

Ogólnego nieurodzaju w tej mierze jak w r. 1890 nie doznał w tym roku powiat horodeński, Niewydatność po zbiorach okazała się głównie w pszenicy i życie a zatem w produktach mniej ważnych dla drobnych rolników tutejszego powiatu, dla których podstawę do wyżywienia stanowi kukurudza a źródłem do zapłacenia podatków są ziemniaki i chów nierogacizny, Na wydatność pierwszego produktu rolnicy narzekać nie mogą, dlatego też i głodu na przednowku obawiać się nie należy jakkolwiek będzie ciężki. Ziemniaki zawiodły oczekiwania, dlatego też byłoby by pożądanem aby należitości podatkowe zostały rozłożone na trzy lata, a egzekucye wstrzymane.

Zarobku ludność miejscowa nie posiada żadnego, obecnie buduje się jedna droga Nizwiska-Obertyn w okolicy najmniej potrzebującej pomocy. Powiat stawia jedno życzenie, a mianowicie: rozpoczęcia projektowanej budowy drogi żelaznej, której budowa od maja r. 1897 wstrzymaną została.

Husiatyn.

Jedynaście gmin w pow. husiatyńskim dotkniętych zostało gradobiciem, z tych jednakże tylko dwie gminy a mianowicie Krzyweńkie i Wasylków doznały tak znacznych szkód, iż ludność dziś już jest pozbawiona środków do utrzymania, tak że zachodzi potrzeba udzielenia rychłej pomocy poszkodowanej ludności w obu gminach.

Wydział pow. ze swej strony przeznaczył 600 złr. na roboty drogowe w tych miejscowościach, uprasza zaś fundusz krajowy o zasiłek celem zakupu 200 ctn. jęczmienia i kukurudzy a zatem około 2.500 złr.

Jarosław.

Z pomiędzy 110 gmin pow. jarosławskiego, dziewięć gmin jest najbardziej poszkodowanych klęskami tegorocznymi, ludność tych gmin jest bardzo biedną, a klęska głodowa tu przewidziana zaraz z początkiem N. Roku gdyż ziarna ani na zasiew ani na wyżywienie gminy te już nie posiadają obecnie. Dla powyższych 9 gmin uprasza Wydział pow. o bezwrotną zapomogę w wysokości 21.000 złr., które zużyte by były wyłącznie w tych gminach na roboty publiczne. Dla poszkodowanych gmin, największą korzyść przyniosłyby roboty przy następujących drogach:

Leżajsk-Sieniawa, z Czerwonej Woli na Czerce do Dobrej i z Laszek do Nowej grobli.

Powiat prosi również o sól bydlęcą.

Jasło.

Górzysta część powiatu Jasielskiego a zatem okręg sądu pow. Żmigród dotknięty został najbardziej klęską nieurodzaju, skutkiem słyty bezustannej. Ludność w obwodzie sądów. pow. Frysztak i Jasło najmniej nawiedzona została w tym roku nieurodzajem, lecz mając glebę lepszą, a zarobek łatwiejszy, ostatecznie obejść się może bez pomocy z funduszy publicznych. Pomoc taka dla gmin sądu pow. żmigrodzkiego jest niezbędna,

Wykaz nadesłany przez Wydział pow. obejmuje 11 gmin najbardziej poszkodowanych przez grad i wylewy gdzie plony rolników są zniszczone w 6 gminach w połowie w 2 w $\frac{3}{4}$ części a w 3 w całości. Ilość poszkodowanych w tych gminach wynosi 894 wysokość straty dochodzi do 29 200 złr. Wydział powiatowy prosi dla tych gmin o bezwrotną zapomogę w kwocie 2.920 złr.

Reszta gmin pow. sądowego żmigrodzkiego (26) również jak tamte jest potrzebującą i zubożałą a jedynie dla tego gminy te nie zostały wciągnięte do wykazu gdyż nie nawiedzone zostały ani gradem ani wylewem, tylko wyłącznie nieurodzajem.

Tym gminom należałoby dostarczyć zarobku przy budowie projektowanej drogi Kąty-Desznica-Swiątkowa.

Wydział powiatowy udziela na ten cel 1.500 złr. o resztę 3.500 złr. uprasza Wydział krajowy.

Wreszcie oprócz powyższej pomocy, zdaniem Wydziału powiatowego byłoby koniecznem dla gmin w sądzie powiatowym żmigrodzkim, wyjednać całkowite uwolnienie od podatku domowo-klasowego, który jest cięższy dla uboższej ludności niż podatek gruntowy.

Jaworów.

Oprócz słoły powiat jaworowski nawiedzony został w tym roku i innymi klęskami elementarnymi, jak gradobiciem, tuczami, wylewem wód, pomorem świń i zarazą pyskowo-racicową. To też z natury ubogi powiat odczuwa klęskę tegoroczną bardzo dotkliwie.

W zbożu okazał się lichy wydatek, ziemniaki psują się, kapusta wcale się nie udała a pasza ma być co jakości zła.

Z łożysk swoich wystąpiły w tym roku Szkło, Porudna, Zawadówka, Reteczyna, Lipowca i Szczan. W kilkunastu miejscowościach grad zniszczył plony, a w trzydziestu kilku gminach panuje zaraza pyskowo-racicowa u bydła i trzody chlewnej, skutkiem czego wiele targów jest zamkniętych.

Najlepszą ilustracją o ekonomicznym stanie powiatu daje cyfra odpisanych w tym roku podatków gruntowych w powiecie przez c. k. Rząd dochodzącą do 32.783 zł. Zaległości podatkowe w powiecie wynoszą 58.353 zł.

Wydział pow. oblicza w 74 gminach potrzebę dokupna zboża na zasiew i wyżywienie na 11.315 etn. m. w wartości 79.200 zł. Uprasza zatem o udzielenie 70.000 zł. tytułem bezzwrotnego zasiłku na roboty publiczne w powiecie, zaś 8.000 zł. na zakupno zboża.

Jednocześnie przedkłada Wydział pow. projekty robót publicznych a mianowicie budowy jednej drogi i rekonstrukcję czterech innych w jakim to celu miałyby być zużyta udzielona kwota zapomogowa 70.000 zł,

Niemniej uprasza Wydział pow. o rozpoczęcie robót regulacyjnych około potoków, które co roku występują z łożysk i wielkie szkody powodują.

Od c. k. Rządu spodziewa się powiat 300 etn. m. soli dla bydła, odpisania przynajmniej do połowy podatku gruntowego w całym powiecie i całego szeregu innych ulg podatkowych,

Kałusz.

Wszystkie ziemiopłody uszkodzone zostały, żyta pszenicy i jęczmion zabraknie ziemniaki wydają 2 lub 3ci korzec, dopokąd jednakże starczy zapasów tego artykułu, głodu nie należy się obawiać. Jedynie siana jest pod dostatkiem. Wydział pow. wysłał petycję do Rady państwa prosząc o zapomogę.

Najbardziej potrzebujących gmin w powiecie jest 27, dla nich konieczną by była zapomoga 20.045 zł. Połowę z tej kwoty należałoby udzielić jako bezzwrotną zapomogę na roboty przy drogach gminnych, i przy ubezpieczeniu brzegów potoków górskich, Łomnicy, Cieczwy, Siwki, Bołochórki i t. d. Zaś 10.000 zł. można by udzielić w bezprocentowej pożyczce spłacalnej w 5-ciu latach,

Wydział pow. nie może przyjść ludności z żadną pomocą.

Kamionka str.

Deszcze trwające przez całą wiosnę i z małemi przerwami w pierwszej połowie zniw aż do początku sierpnia znacznie uszkodziły plony rolników, zwłaszcza, że grunta w tym powiecie są przeważnie nieprzepuszczalne. W wielu gminach zasiewy nie powschodziły, w kilkunastu miejscowościach powiatu ubytek w plonach dosięga 75% przeciętnego zbioru.

Najbardziej ucierpiało 18 gmin znajdujących się w obrębie sądów pow. Busk i Kamionka, ludność tych gmin nie może się obejść bez doraźnej pomocy i daleko idących ulg podatkowych. Wreszcie gmin należących do obu powyższych sądów pow. niemniej ubytek w plonach jest dość znaczny, a zwłaszcza skutkiem złego zbioru ziemniaków i nieurodzaju kapusty, tutaj jednak pomoc mogłaby się ograniczyć na dostarczeniu odpowiedniego zarobku miejscowej ludności i na przyznaniu jej pewnych ulg podatkowych. Wreszcie twierdzi Wydział pow. w swojej relacji, w większej części powiatu zabraknie paszy (!), a w całym powiecie jest ona zepsuta i wymaga znacznego dodatku soli bydlęcej

Przedstawiwszy taki stan w powiecie, Wydział powiatowy prosi:

- a) o znaczny opust podatkowy dla ludności rolniczej sądu powiatowego Busk i Kamionka.
- b) dostarczenie 500 etn. soli bydlęcej,
- c) przyspieszenie robót regulacyjnych potoku Sołotwy,
- d) osuszenie mokrych gruntów w gminach Humniska i Wierzblany,
- e) o udzielenie znacznej subwencji na wykopanie rowów dla osuszenia gruntów mokrych w 9 gminach,
- f) o udzielenie bezzwrotnej subwencji co najmniej 10.000 zł. na rekonstrukcję drogi krajowej I. klasy przez Rudki nieznanowskie ku gminie Nieznanów i na uporządkowanie dróg z Kamionki przez Jasienię do Berbek i ze Strychawki przez Dobrotwór i Sielec do Kamionki.

Wydział pow. z zew. strony ma przedstawić Radzie wniosek o zaciągnięcie z funduszu krajowego bezprocentowej pożyczki co najmniej 5.000 zł. na kosztą uporządkowania powyżej wymienionych dróg.

Kolbuszowa.

Dziewięć gmin powiatu kolbuszowskiego zostało w czerwcu dotkniętych klęską gradobicia. Wyrządzone szkody były bardzo wielkie, poszkodowane gminy nie jednokrotnie zwracały się jeszcze w lecie o pomoc do Wydziału krajowego i c. k. Namiętnictwa. Obecnie Wydział pow. ponawia tylko prośbę o udzielenie pomocy tym dziewięciu gminom najbardziej potrzebującym takiej pomocy. Prosi zatem o bezzwrotną subwencję 15.000 zł. i dostarczenie soli bydlęcej.

Uzyskana kwota zużyta by była na roboty drogowe wskazane ze względów komunikacyjnych a dostarczające zarobku najbardziej potrzebującym gminom Cmolas, Hadykowce, Kolbuszowa, Komorów, Krządka i Brzostowa góra.

Kołomyja.

Z 75 gmin powiatu kołomyjskiego 54 gmin dotkniętych zostało w tym roku klęskami elementarnymi, w tym stopniu, iż potrzebują znacznej pomocy z funduszków publicznych. Nie tylko śloty spowodowały klęskę nieurodzaju i nędzę wśród ludności w okolicach położonych nad Prutem i nad górskimi potokami, wylewy powiększyły znacznie rozmiary klęski tegorocznej. Położenie ludności jest tem przykrejsze i odporność jej na niedostatki tem mniejsze, że powiat kołomyjski już i w zeszłym roku doznał nieurodzaju, nawiedzony był gradami i ucierpiał wiele od myszy polnych.

Szkody w ziemiopłodach w obrębie 54 gmin oblicza Wydział pow. na 276.000 zł., jako ubytek z przeciętnego dochodu w ziemi, wliczając zaś i włożona robocizną ogół straty przekroczy wówczas pół miliona zł. Wydział twierdzi iż obliczenia te bynajmniej nie są przesadzone, gdyż władze agministracyjne jeszcze w lecie zlikwidowały szkody wyłącznie z powodu gradu i wylewu na kwotę 162.000 zł.

Ludności rolniczej w tych gminach trzeba będzie przyjsć z doraźną pomocą i z przedsięwzięciem robót publicznych na większą skalę. Pomoc w gotówce na ziarno lub w pożyczkach wymagać będzie 23.330 zł., do których powiat z wielkim wysiłkiem mógłby się przyczynić co najwyżej 3.000 zł.

Największą przecież wagę przykładą Wydział pow. do rozpoczęcia zaraz z wiosną szeregu robót publicznych które projektuje w swem sprawozdaniu. Między innymi roboty ochronne wzdłuż rzeki Prutu i dopływów kosztem 20—30 000 zł. przy rekonstrukcyi drogi z Kułaczkowic do Śniatyna 5.000 zł., na budowę drogi 14 klm. z Matijowiec do Pistynia 35.000 zł. na rekonstrukcyę dróg gminnych z Peczeniżyna do Jabłonowa 18 klm. kosztem 25 000 zł. tudzież Jabłonowa do Łuczek 14 klm. 20.000 zł. Jak widzimy te tylko projekta robót w powiecie wymagałyby subwencyi przeszło 100.000 zł. Nadmienię wypadła przytem że c. k. Namiestnictwo zarządziło już w bieżącym roku stopniową rekonstrukcyę trzech gościńców rządowych wiodących z Kołomyi do Horodenki, Zaneżyna i Jabłonowa, o których jak najszybsze i gruntowne rekonstruowanie uprasza Wydział powiatowy.

Wreszcie prosi powiat o 5.000 zł. zaliczki na roboty gminne w Chlebieczynie leśnym i Czeremchonie jak niemniej o skuteczne poparcie rozpoczęcia budowy kolei Kołomyja-Delatyn-Stefanówka o wyjednanie u c. k. Rządu opustu podatku gruntowego przynajmniej dla gospodarstwa poniżej 5 hektarów i dostarczenie bezpłatnie soli będącej względnie o wolny pobór surowicy.

Kosów.

Trzymiesięczna ślota, nawalnice i wylewy potoków górskich, Rybnicy, Pistynki, Czeremoszu białego i czarnego, spowodowały klęskę w powiecie kosowskim.

Wszystkie zboża nie wyjmując kukurudzy ucierpiały bardzo, tak że przeważna część ludności rolniczej w powiecie pozbawiona jest plonów i wszelkich zasobów do życia i utrzymania gospodarstw.

Wykaz powiatowy wyszczególnia 46 gmin w których tylko przez powodzie i zasypania gruntów żwirem i kamieniami spustoszonych zostało 1.865 hektarów roli będących własnością 2 135 gospodarzy. Wysokość tej szkody ocenia Wydział na 96 750 zł.

Wydział pow. uprasza: o udzielenie mu znaczniejszego zasiłku pieniężnego na budowę dwóch dróg powiatowych, jak niemniej o bezzwrotną zapomogę dla rozdzielania teje między najbardziej potrzebujących.

Kraków.

Licząc się z tem, że rozmiary klęsk elementarnych w tym roku tak w kraju jak i w państwie są bardzo znaczne i że skutkiem tego żądania pomocy będą liczne i wysokie zarazem, Wydział pow. dochodzenia swoje już z góry ograniczył tylko na te gminy, w których skutkiem niskiego położenia gruntów i nieprzepuszczalności ich, słoty tegoroczne wyrządziły najznaczniejsze szkody w ziemiopłodach, pomimo, że rolnicy w tych gminach po dwakroć obsiewali i obsadzali role. Gmin takich jest 7 w powiecie krakowskim. Pominęto zaś kilkanaście gmin takich, gdzie włościanie ponieśli dotkliwy uszczerbek w zbiorach, jednakże przy pomocy miejscowych zarobków i pożyczek z funduszu laudemialnego będą mogli przetrwać ciężki rok.

W siedmiu gminach wciągniętych do wykazu, znajduje się 386 podupadłych gospodarzy, którzy potrzebować będą na obsianie 528 morgów 254 ctn. m. owsa i jęczmienia, a 1.890 ctn. ziemniaków w łącznej wartości 8 528 zł. Na wyżywienie tej ludności potrzeba będzie w sześciu gminach wykonać roboty publiczne, jak wybranie rowów i osuszenie pól, kosztem 3.250 zł. Do obu powyżej wskazanych wydatków powiat jest w stanie przyczynić się kwotą 1.100 zł., resztę 10.668 zł. udzielić powinny fundusze państwowe i krajowe najpóźniej w lutym 1898 r.

Paszy dla bydła wystarczy — dla poprawienia jej potrzeba jednak conajmniej 1.115 ctn. m. soli bydłowej, względnie odpowiedniej ilości surowicy. Również skarb państwa powinien przyznać ulgi podatkowe dla całego powiatu.

Wreszcie Wydział pow. uprasza o rozpoczęcie w tym roku obwałowania lewego brzegu Wisły od Krakowa do granicy państwa, w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 30. stycznia 1896 r.

Krosno.

Podobnie jak w innych powiatach, głównym powodem nieurodzaju w pow. krośnieńskim była długotrwała słońca. Nie wielu rolników w powiecie zebrało w ziarne połowę normalnego zbioru, większość $\frac{1}{2}$ część, a nie brak i takich, którym się zwróciło zaledwie ziarno, użyte na zasiew.

Istnieje obawa, że w 10—20 gminach, położonych w górzystej części powiatu, z nastaniem wiosny okaże się może głód, i że wówczas pomoc państwowa na zakupno ziarna i chleba będzie nieodzowną. Najgorszy stan jest w jedenastu gminach.

Jako środki pomocy podaje Wydz. pow.: wystarać się u c. k. Rządu

a) O obniżenie wszystkim rolnikom w powiecie podatku gruntowego z r. 1897 co najmniej do połowy.

b) O pomoc państwową na roboty publiczne, a zwłaszcza: aby c. k. Rząd ukończył budowę drogi z Iwli przez Hyrawę do Kremplny i zniósł na gościńcu rządowym zbytne pochyłości od stacyi Iwoniec do Dukli. Przytem dodaje Wydział pow., iż stan dróg rządowych w pow. krośnieńskim z każdym rokiem się pogarsza, gdy tymczasem kraj, powiat i gminy robią na tem polu każdego roku bardzo wiele i nie skąpią znaczniejszych nakładów.

c) Wreszcie prosi powiat o wyjednanie pomocy państwowej na zakupno z wiosną żywności dla głodnych.

Wydział pow. ze swej strony obowiązuje się wstawić znaczniejszą kwotę do budżetu na r. 1898 celem ewentualnego zakupna chleba.

Limanowa.

Sprawozdania nie nadesłano.

Lisko.

Więcej aniżeli $\frac{1}{3}$ część powiatu liskiego została nawiedzona klęskami elementarnymi, w reszcie zaś powiatu urodzaje są bardzo mierne.

Wykaz nadesłany przez Wydział pow. zawiera 64 gmin poszkodowanych. a mianowicie wskutek

Słoty i nawalnie	15 gmin	8.000 zł. szkody
Słoty i powodzi	24 „	21.000 „ „
„ i gradu	23 „	26.000 „ „
„ gradu i powodzi	2 „	900 „ „

Łącznie zatem w 64 gminach szkody wynoszą 55.900 zł. Nie wszystkie przecież gminy równomiernie poszkodowane zostały i nie dla wszystkich pomoc jednakowo udzielona być powinna. Wydział pow. poszkodowane gminy dzieli na trzy kategorie.

Do I. kategorii należą 3 gminy o 195 numerach: Jabłonka, Kołonicie i Zernica wyżna, najbardziej poszkodowana z całego powiatu, w dwóch pierwszych gminach grady wybiły doszczętnie wszystkie ziemioplody, w ostatnich zaś wylewy i słoty spowodowały spustoszenie w takich samych rozmiarach. Wysokość szkody w tych gminach wynosi 14.500 zł. Ludność nie posiada dziś już żadnych sposobów do życia, wysprzedaje resztki inwentarza żywego, po Nowym Roku panować tu będzie nieunikniony głód. Wszystkie rodzaje środków pomocy są dla tych gmin wskazane, a zatem: bezzwrotna zapomoga w gotówce na zakupno żywności w kwocie 4.700 zł., bezprocentowe pożyczki na zakupno inwentarza 9.800 zł. i bezpłatne dostarczenie ziarna na zasiew wartości 2.500 zł.

Do II kategorii należy 14 gmin o 1.187 numerach, gdzie ziemioplody częściowo zupełnie, a niektóre w znacznej części uszkodzone zostały. Wiele z tych gmin zacznie na wiosnę wysprzedawać inwentarze, ziarna na zasiew nie będzie, głód zagraża. Dla tych gmin prosi Wydział pow. o bezzwrotną zapomogę w kwocie 5.200 zł., o bezprocentową pożyczkę 8.100 zł. i odpowiednią ilość ziarna na zasiew wartości 8.700 zł.

Do III. kategorii należy 43 gmin mniej wprawdzie poszkodowanych od gmin poprzednich, jednakże i tutaj z wiosną zabraknie ziarna na zasiew i wyżywienie; ludność ratując się musi popaść w długi lichwiarskie. Dla tych gmin prosi Wydział pow. o 11.325 zł. bezprocentowej pożyczki.

Dalsze żądania powiatu liskiego odnoszą się do robót publicznych, a mianowicie: na budowę dwóch dróg powiatowych spodziewa się Wydział powiat. otrzymać 13.000 zł. subwencji krajowej, a 7.000 zł. państwowej. Wreszcie prosi, odnośnie do kategorii poszkodowanych gmin, o całkowite lub częściowe ulgi podatkowe i o sól dla ludzi i dla bydła.

Jak widzimy, żądania o pomoc pow. liskiego są wielkie i różnorodne, wynoszące w gotówce 41.100 zł., w pożyczkach 29. 225 zł., łącznie zatem 70.325 zł. A skrobyśmy do tej sumy dodali jeszcze opust podatkowy i sól daremną dla powiatu, wówczas ogólne zapotrzebowanie przekroczy kwotę 100.000 zł., czyli, że udzielona w myśl życzenia Wydziału pow. pomoc w tej wysokości przekroczyłaby dwukrotnie wysokość szkody w powiecie, jaką Wydział pow. w wykazie ocenił na 55.900 zł.

Lwów.

Zbiory nie przedstawiają się korzystnie w pow. lwowskim, jednak nie zachodzi potrzeba udzielenia powiatowi pieniężnej pomocy. Jedynie pożądanem by było dla hodowców, zwłaszcza w gminach położonych nad Pełtwią, dostarczyć bezpłatnie 300 etn. m. soli bydłowej.

Łańcut.

Wydział pow. przedłożył sprawozdania 72 zwierzchności gminnych, przedstawiających rozmiary nieurodzaju i potrzeby gmin, stąd wynikające. Na podstawie tych relacji Wydział powiatowy celem ulżenia gromadzie w powiecie, prosi:

- a) o 30.000 zł, bezprocentowej pożyczki,
- b) o wydatną bezzwrotną zapomogę na przeprowadzenie robót publicznych,
- c) o wyjednanie u c. k. Rządu ogólnego opustu podatkowego
- d) i dostatecznej ilości soli bydłowej.

Przedewszystkiem pomocy potrzebuje północna część powiatu, dla tego też w tej stronie powiatu powinny być przeprowadzone budowy drogowe, a mianowicie: dokończenie drogi powiatowej Łańcut-Leżajsk-Tarnogóra i Żołynia-Grodzisko. Roboty przy obu drogach wymagać będą kwoty co najmniej 10.000 zł., do których przyczyni się i Wydział powiatowy.

Najważniejszą rzeczą dla powiatu byłoby rozpoczęcie robót przy kolei Przeworsk-Rozwadów.

Mielec.

W powiecie mieleckim 41 gmin potrzebuje pomocy z powodu klęsk, jakie doznały przez grad, wylewy i śloty. Mianowicie w 21 gminach grady poczyniły znaczne szkody w ziemiopłodach, w 9 gminach grad w połączeniu ze ślotą i wylewem wód, w 6 gminach wylewy i deszcze, a w 5-ciu wyłącznie długotrwała ślota.

We wszystkich tych gminach c. k. Starostwo przedsięwzięło dochodzenia celem odpisania podatków. Dochodzenia te wykazały, że ogół poszkodowanych wynosi 3.402, wysokość zaś szkody dochodzi do 610.409 zł., że dalej w 1 gminie (Toporów) w całości wszystkie ziemioplody zostały uszkodzone, w 24 gminach $\frac{3}{4}$ części, a w 16 w połowie.

Paszy dla bydła wystarczy, jakkolwiek w kilku gminach jest skutkiem wylewów zamulona. Artykułów żywności lub ziarna do siewu nie potrzeba będzie dowozić z po za granic powiatu, gdyż zapasy 55 gmin i obszarów dworskich, nie dotkniętych klęskami, wystarczą na potrzeby powiatu.

Konieczną pomoc dla gmin dotkniętych klęską oblicza Wydział powiatowy na 7.300 zł. w bezzwrotnych zasiłkach, a 24.000 zł. w bezprocentowych pożyczkach, pomoc ta jednak zdaniem Wydziału powiatowego tylko wówczas będzie wystarczającą, jeżeli jednocześnie z wiosną rozpoczną się roboty regulacyjne Babulówki, Krzemienicy i Rowu, a zwłaszcza przy uzupełnieniu obwałowania Wisły i Wisłoki i sieci kanałów.

Ze swej strony Wydział powiatowy zaciągnął tylko na weksel pożyczkę w wysokości 15.000 zł., celem dostarczenia najbardziej potrzebującym drobnych kwot na zasiewy jesienne. Do budżetu nie wstawiono żadnej kwoty, gdyż ludność powiatu mieleckiego obciążona jest dodatkiem powiatowym, sięgającym do 23%, oprócz licznych ciężarów konkurencyjnych, wynikających z regulacji wód.

Mościska.

Wprawdzie nadzwyczajnych klęsk elementarnych nie było w powiecie, ale za to słota trwająca od marca do połowy lipca wyrządziła szkody w zasiewach, dorównujące największym elementarnym zniszczeniom. Rolnicy zebrali zaledwie 40% zwykłego zbioru ozimin, a zaledwie 60% z zasiewów jarych, roślin pastewnych i okopowych. Ziemniaki w wielu miejscach dwa razy sadzone, wydadzą trzecią część średniego zbioru. Jednej paszy zebrano odpowiednią ilość, wystarczającą na przetrzymywanie inwentarza.

Wykaz nadesłany przez Wydział pow. obejmuje 73 gmin poszkodowanych z obszarem 51.466 morgów. Ubytek w plonach w porównaniu z latami średniego urodzaju wynosić ma 749.250 zł. Na podstawie powyższych obliczeń Wydział pow. prosi o 36.880 zł. bezzwrotnej zapomogi dla powiatu. Z tej kwoty należałoby przeznaczyć 18.000 zł. na zakupno zboża na zasiew wiosenny i życie, resztę zaś przeznaczyć na roboty drogowe. Wydział pow. projektuje rekonstruować 11 dróg i roboty regulacyjne na pewnej przestrzeni rzeki Wiszni. Wreszcie prosi powiat o wyjednanie opustów podatkowych i znaczniejszej ilości soli bydłowej.

Myślenice.

W mniejszym lub większym stopniu nieurodzaj dotknął cały powiat myślenicki. Wydatek zboża jest o $\frac{2}{3}$ mniejszy od przeciętnego, tak n. p. kopa żyta wydaje $\frac{1}{2}$ korca, gdy tymczasem innych lat $1\frac{1}{2}$, jęczmienia $\frac{3}{4}$ korca, dawniej 2 korce i t. d.

Ziemniaki wygniły, nie dały ani połowy średniego plonu. Skutkiem powyższych rezultatów zbiorów ludność własnem zbożem wyżywi się zaledwie do marca 1898 r. Znaczna część ludności pójdzie za zarobkiem do Węgier i Prus. Niemniej zabraknie z wiosną ziarna na zasiew. Z wykazu, sporządzonego na podstawie sgrawozdań gminnych wynika, że ludność w 39 gminach potrzebować będzie zboża na zasiew i życie wartości 225.636 zł.

Potrzebującej ludności należałoby przyjsć z pomocą w formie zarobku przy budowie dróg, jakie Wydział pow. projektuje i na które przeznaczył już znaczniejsze subwencye. Na ten cel spodziewa się otrzymać od c. k. rządu i od funduszu krajowego po 10.000 zł. zasiłków, razem 20.000 zł. Pewna część tej kwoty mogłaby być zużyta na zakupno ziarna dla najbiedniejszych jednostek.

Również należałoby wyjednać dla myślenickiego powiatu znaczne ulgi podatkowe dla rolników i bezpłatne dostarczenie soli bydlęcej.

Wydział pow. z własnych funduszy przeznaczył stosunkowo dość znaczne kwoty na pomoc dla własnego powiatu. Mianowicie przeznaczył 17.564 zł. na roboty przy budowie trzech dróg i na regulację rzeki Raby w Lubniu, wstawił do budżetu na r. 1898 kwotę 6.910 zł. na naprawę i budowę pięciu dróg, oświadczył się pokryć część kosztów regulacji Skawy przy Makowie kosztem 8 000 zł., wreszcie zakupił i rozdał ziemniaki i kukurudzę między mieszkańców Woli radziszowskiej, dotkniętej gradem, za 250 zł.

W sprawozdaniu swoim Wydział pow. nadmienia, iż w tamtejszym powiecie wybuchła epidemicznie czerwotka w kilkudziesięciu wsiach, zabierając liczne ofiary zwłaszcza wśród dzieci. Relacye lekarzy okręgowych wskazują w nich jako na jeden z najgłówniejszych powodów epidemii, złe odżywianie się ludności.

Nadwórna.

Według relacyi powiatu, stan zbiorów w tej podgórskiej okolicy przedstawia się tak najgorzej; we wszystkich gminach ubytek w plonach wynosić ma $\frac{2}{3}$ zwykłego zbioru. Ziemniaki przepadły.

Skutkiem tego połowa ludności nadwórniańskiego powiatu już z końcem b. r. pozbawioną będzie zapasów żywności, zaś ziarna na zasiewy wiosenne zabraknie prawie wszystkim gminom. Klęskę w takich rozmiarach spowodowały nie tylko długotrwałe deszcze i przechodzące burze z gradami, lecz niemniej i powtarzające się wylewy górskich potoków.

Najbardziej poszkodowanych gmin w powiecie, które nie będą się mogły obejść bez pomocy publicznej jest 38, między tymi gminami 11 dotkniętych gradobiciem. Powiat prosi o 63.800 zł. pomocy.

Wydział pow. uważa jako najskuteczniejszą pomoc, a zarazem ze względów praktycznych i moralnych najbardziej wskazaną tę, która dostarczy ludności potrzebującej łatwego zarobku, a zatem budowa dróg i ich rekonstrukcyja, jak niemniej roboty koło rozszerzania i oczyszczania łożysk potoków, powodujących częste wylewy. Roboty tego rodzaju, jeśli mają odnieść pożądaný skutek, powinny być rozpoczęte zaraz z wiosną. Jedynie dla ludzi, którzy z jakiegokolwiek bądź powodów zarobkować nie mogą, czy to z powodów starości czy kalectwa, należałoby udzielić zapomogę w gotówce lub zbożu. Niezbędne są również znaczne ulgi podatkowe.

Paszy prawdopodobnie wystarczy na utrzymanie inwentarza, ale pod względem jakości jest ona złą, dlatego też Wydział pow. najgoręcej przemawia za uzyskaniem na cały rok prawa wolnego poboru surowicy ze źródeł solnych, jakie się w powiecie znajdują.

Nisko.

Sądząc z relacji powiatowej, pow. niski należałby do najbardziej poszkodowanych powiatów w tym roku, gdyż ubytek w plonach w stosunku do średniego zbioru ocenia Wydział powiatowy wyłącznie dla gmin wiejskich na kwotę przeszło 1,800.000 zł., czyli 66%. Klęskę w tych rozmiarach miały spowodować śloty, grady i burze. Grad nawiedził 20 miejscowości, z których w 13 gminach zlikwidowano szkody. Wydział pow. twierdzi, że oszacowanie szkód w wykazie nie jest przesadzone, ale owszem, po omłotach okazują się one jeszcze znaczniejsze.

Co do środków pomocy, to Wydział pow. jest zdania, opierając się na znajomości stosunków i korzystając z poprzednich doświadczeń, że wszelkiego rodzaju darywiznę uważać należy za zmarnowanie grosza publicznego, która do celu nie doprowadza, ale tylko pobudza do lenistwa i bierności. Jedynie racjonalnem jest dostarczenie ludności możliwości zarobku. Z tych powodów Wydział pow. prosi tylko o 4.000 zł na zakupno ziarna dla 20 gmin, dotkniętych gradem, główną zaś pomoc w kwocie 50.000 zł. na roboty publiczne, a mianowicie na budowę 8 projektowanych dróg.

Powiat prosi wreszcie o rozpoczęcie budowy kolei Rozwadow-Przeworsk, jak najmniej o dostarczenie z rządowych salin 600 ctn. soli bydłowej.

Środki, jakimi powiat rozporządza, nie pozwalają mu przyjść z większą pomocą dla ludności, jak to czyni od szeregu lat, w robotach publicznych. Tak n. p. w r. 1897 z ogólnego budżetu 65.000 zł. wydano prawie 40%, albowiem 26.524 zł. na roboty przy drogach powiatowych.

Nowy Sącz.

Wydział powiatowy nowosądecki w sprawozdaniu swem ogranicza się tylko do skonstatowania faktu, iż ten rozległy, górzysty i ubogi powiat znajduje się w tym roku w bardzo przykrem położeniu materialnem. Grady i wylewy górskich potoków miały poczynić znaczniejsze szkody w powiecie, zwłaszcza w najbliższej okolicy Nowego Sącza. Same szkody, wyrządzone przez wylewy na drogach powiatowych, przebiegają kwotę 8 000 zł.

Wydział pow. liczy zatem na wydatną pomoc z funduszków krajowych, która to pomoc zużyta by była na roboty publiczne, jako środek najodpowiedniejszy dla ratowania biednej ludności.

Nowy Targ.

Wydział powiatowy uprasza tylko o zapomogę dla sześciu gmin swojego powiatu, z tych trzy dotkniętych zostało klęską gradobicia, a trzy, w których plony zniszczone zostały wylewem potoków, przyczem najurodzajniejsza warstwa ziemi splukana została, a pola zasypane kamieniami. Inne gminy powiatu klęsk nie poniosły.

Pilzno.

Deszcze trwające z małemi przerwami od 15. czerwca do 10. sierpnia spowodowały złe okwitnienie zbóż, zrośnięcie na pokosach i gnicie ziemniaków. Skutkiem tego ubytek w plonach dochodzi do 75% przeciętnego zbioru w pszenicy, życie i ziemniakach.

Nieurodzaj dotknął wszystkie gminy w powiecie, przeważną ich część w znacznych rozmiarach.

Drobni gospodarze rolni, a których obecnie pełno jest w gminach, bez odpowiedniej pomocy z funduszków publicznych nie dadzą sobie rady z nastaniem wiosny i bardzo ciężkiego przednowku pozbawieni będąc możliwości zarobkowania.

Wydział powiatowy prosi o bezzwrotną zapomogę do wysokości 5.000 zł., która była zużyta na roboty publiczne w gminach najbardziej poszkodowanych. Dostarczenie pewnych artykułów żywności lub ziarna na zasiew jest nie odpowiednie. Paszy pod dostatkiem i dość dobra. Ulgi podatkowe byłyby pożądane.

Podhajce.

Jakkolwiek rok ten i w pow. podhajeckim nie można zaliczyć do lat urodzajnych, przecież obawa głodu nie zagraża miejscowej ludności, dla tego też i powiat nie prosi w tym roku o żadną pomoc z funduszków publicznych.

Przemyśl.

Nieurodzaj w tym roku nie ograniczył się do kilku lub kilkunastu gmin w powiecie przemyskim, lecz prawie równomiernie dał się we znaki wszystkim gminom w powiecie. Miejscami klęska przybrała jeszcze większe rozmiary skutkiem gradu, niezmiarki i wylewów. Wogóle ziarna będzie w tym roku znacznie mniej niż w latach poprzednich, a brak środków do życia odczuje ludność tem bardziej iż nie wystarczy najgłówniejszych artykułów żywności jak ziemniaki i kapusta.

Ogólna wysokość szkody, oparta na szczegółowych dochodzeniach a nie tylko na przesadzonych zazwyczaj podawaniach Zwierzchności gminnych, dosięga w powiecie przemyskim do kwoty około 300.000 zł. wyłącznie w obrębie mniejszej własności.

Wydział pow. oświadcza iż najskuteczniejszą pomocą dla gmin poszkodowanych byłoby:

- a) wyjednać jak najdalej idące ulgi podatkowe,
- b) udzielić 15.000 bezzwrotnego zasiłku na zakupno zboża,
- c) dostarczyć ludności zarobku przy robotach publicznych: jak czyszczenie kanału bucowskiego i roboty drogowe w okolicy Babie. Kwota potrzebna na te roboty 10.000 zł.

Przemyślany,

W pow. przemysłańskim nie było w tym roku takich klęsk elementarnych, ażeby ludność miejscowa potrzebowała pomocy publicznej.

Wprawdzie zbiór zboża był średni ale za to ziemniaki i inne produkta pastewne lepiej obrodziły. Tylko dwie gminy w powiecie, Połonice i Zadwórze, mając grunta nisko położone ucierpiały bardzo skutkiem słaty. W tych gminach daje się dostrzedz większy niedostatek wśród ludności a nawet pomoc z wiosną okaże się konieczną. Szkody w tych gminach ocenić się dadzą co najmniej na 1.500—2.000 zł. — a pomoc o jaką Wydział pow. prosi dla obu gmin dosięgać powinna przynajmniej 500 zł.

Rawa.

Ze sprawozdania przedłożonego przez Wydział pow. rawski nie można w żadnym razie wynieść przekonania ażeby ludność tego powiatu dotknięta była w tym roku wyjątkowymi klęskami elementarnymi, a zwłaszcza w tym stopniu nieurodzajem i niepełnością zboża, jakto ma miejsce w innych powiatach.

Dołączony wykaz przeciętnego zbioru kóp zboża z morga i wydajności kopy we wszystkich wsiach powiatu, wskazywały na to że mamy tu do czynienia ze zwykłym średnim urodzajem jaki w wyjątkowych chyba latach bywa lepszym, w obrębie gospodarstw włościańskich. W przeważnej liczbie gmin zebrano 5—6 kop wydających po $\frac{1}{2}$ do $\frac{3}{4}$ ctn.

Są przecież powody, że ludność i tego powiatu może odczuwać większe braki jak lat poprzednich i zdaje się posiadać mniejszą odporność na ubytki w swych gospodarstwach. Stan ten spowodowany został zubożeniem ludności wskutek grasujących zaraz na bydło i zamknięcia targów. Również nawiedziły i pożary 14 gmin w powiecie. Powiat prosi o 8—10.000 zł. bezzwrotnej zapomogi.

Rohatyn.

Powszechnej klęski w tych rozmiarach, z jakimi mamy do czynienia w innych powiatach, nie ma w powiecie rohatyńskim.

Tylko 5 gmin potrzebuje pomocy publicznej: dotknięte one zostały w tym roku gradobiciem — w poprzednich zaś latach ucierpiały znacznie przez trzykrotny wylew Dniestru i grady. Szkada wyrządzona na 2090 morgach w ziemiopłodach przez grad, obliczoną jest przez Wydział pow. na 28.700 zł.

Ponieważ ludność pomienionych 5 gmin obarczoną jest spłatami poprzednio udzielonych im pożyczek, dlatego też należałoby jej w tym wypadku przyjść z pomocą doraźną, na zakupno ziarna, lub w postaci bezzwrotnych zasiłków w wysokości 10.000 zł.

Niemniej byłoby wskazaniem przeprowadzić w tych gminach zaraz z wiosną pewne roboty publiczne, a mianowicie: podjąć budowę drogi rządowej strategicznej Żurawno - Knihinicze i wytrasowanej już przez Wydział krajowy drogi Bukaczowce - Kołokolin. Dwie gminy poszkodowane korzystać by mogły przy robotach regulacyjnych na Dniestrze, gdyby c. k. Rząd rozpoczął te roboty jeszcze w r. 1898.

Wydział powiatowy udzieli pewnej pomocy poszkodowanym gminom, lecz wysokości tej pomocy na razie oznaczyć nie jest wstanie a w każdym razie może ona być tylko nieznaczną.

Ropczyce.

Właściwie cały powiat nawiedzony został w tym roku klęską nieurodzaju. Wydział pow. uprasza jednakże tylko o pomoc dla 21 gmin najbiedniejszych, najbardziej poszkodowanych nie tylko przez śloty i burze ale i częste gradobicia. Ludność tych gmin nie posiada innych artykułów żywności jak tylko ziemniaki a i te w tym roku słabo obrodziły. Straty w ziemiopłodach ocenia Wydział pow. w tych gminach na 44.550 zł. a prosi o bezzwrotną zapomogę 10.000 zł. które by były użyte na roboty drogowe w obrębie gmin poszkodowanych.

Rudki.

Zbiory w pow. rudeckim wypadły złe, skutkiem spóźnionej wiosny a następnie bezustannych deszczów. Paszy na przezimowanie inwentarzy nie zabraknie, ale już wczesną wiosną brakować będzie uboższej ludności zasobów do życia, ziarna na zasiew nie mówiąc już o pieniądzach na podatki.

Nadesłany wykaz przez Wydział pow. wyszczególnia wszystkie po kolei gminy pow. rudeckiego i oblicza dla każdej wysokość szkody. Łączna suma szkód dosięga kwoty 777.800 złr., są gminy w których szkody obliczone są na 24, 25, a nawet 28 tysięcy złr.

Przez wylewy jest poszkodowanych 10 gmin w powiecie.

Bezpośredniej pomocy Wydział pow. nie żąda, gdyż okazało się z poprzednich praktyk że wszelkie pożyczki i drobne zapomogi chybają celu i tylko demoralizują ludność, natomiast istnieje nagle potrzebą dostarczenia ubogiej ludności zarobku. Jaki zarobek znalazłaby ludność miejscowa przy budowie drogi z Rudek przez Komarno do Szczereca projektowanej już dawno z funduszków krajowych i państwowych, w takim jednak razie roboty powinny być rozpoczęte zaraz z wiosną. Wreszcie dla 10 gmin poszkodowanych wylewami konieczna jest pomoc przynajmniej 8.000 złr., która również mogłaby być zużyta na roboty w tych gminach. Powiat z niewielką tylko pomocą może przyjść ludności swojej gdyż cały kredyt na nadzwyczajne wydatki w r. 1897 wynosił 800 złr.

Rzeszów.

Zbiory w całym powiecie przedstawiają się bardzo niekorzystnie. Oprócz słoły, trzy wielkie burze gradowe zniszczyły plony częściowo lub w znacznej mierze w 39 gminach. Na podstawie przeprowadzonych likwidacji w tych gminach z powodu zgłoszeń o opust podatkowy, obliczono wysokość straty w plonach w połowie a nawet w $\frac{3}{4}$ spodziewanego zbioru. Pożary w 11. gminach zniszczyły 35 gospodarstw.

Wydział pow. oblicza potrzeby 39 gmin dotkniętych gradem na zasiewy wiosenne w kwocie 16.890 złr. Do jakiej pomocy obiecuje Wydział przyczynić się 4.400 złr. spodziewa się zaś iż kraj przyczyni się w równej mierze a Skarb państwa uzupełni resztę t. j. 8.090 złr. Pomoc ta jednak będzie niewystarczająca dla powiatu jeśliby jednocześnie roboty publiczne nie były przedsięwzięte. Dla tego też Rada pow. jeszcze na posiedzeniu dnia 24. sierpnia uchwaliła wstawić do budżetu na r. 1898. 2% dodatków na powyższy cel i przystąpić zaraz z wiosną do robót ziemnych przy budowie następujących dróg:

- a) Stobiernia-Głogów,
- b) Dylągówka-Jawornik,
- c) Czudec-Niebylec-Barysz,
- d) Czudec-Pstrągowa-Strzyżów.

Projektowane drogi w myśl nowej ustawy drogowej zaliczone będą do kategorii I. klasy komunikacji gminnych.

Na koszt powyższych budowli ziemnych Wydział pow. przeznaczył już w budżecie 6.000 złr., spodziewa się zaś iż kraj przyczyni się również 6.000 złr. a państwo udzieli 12.600 złr.

Ogólne zatem zapotrzebowanie pow. rzeszowskiego według obliczeń Wydziału pow. dosięga kwoty 34.890 złr. na jaki to cel powiat spodziewa się otrzymać z funduszków krajowych 10.400 złr.

Sambor.

Wykazu poszkodowanych gmin Wydział pow. nie sporządził, gdyż wypadłoby wówczas po kolei wypisać wszystkie 86 gmin powiatu samborskiego, które w wysokim stopniu ucierpiały wskutek tegorocznej klęski nieurodzaju. Klęska jest ogólną, wszyst-

kich poszkodowanych gospodarzy w powiecie jest przeszło 15.000. Szkodę na 54.411 hektarach obliczono na 544.000 złr. w czem jednak policzono już i szkody niektórych większych właścicieli.

Wydział pow. oświadcza się przeciw rozdawaniu pomocy w gotówce lub w ziarnie, każdy poszkodowany otrzymawszy pożyczkę ma możność kupienia tego co im będzie niezbędnie potrzebne. Wydział pow. uprasza zatem:

na pożyczki bezprocentowe 10.000 złr.

" " 5% 20.000 "

" roboty przy drogach 7.000 "

odnośnie do których te roboty w 7 gminach przedkłada Wydział pow. szczegółowy kosztorys.

Ze swojej strony Wydział pow. jest w stanie tylko wyjednać w Dyrekcji pow. kasy pożyczkowej 5.000 złr. na pożyczki bezprocentowe i 5.000 złr. na pożyczki 5%.

Sanok.

Zbadaniem rozmiarów klęski tegorocznej w powiecie, i przedłożenie wysokości potrzeb, powierzył Wydział pow. 23. delegatom. Tylko 16 delegatów wywiązało się z tego zadania, nadsyłając wykazy z 81 gmin przy czem zauważa Wydział pow. że pominięte gminy (40) również i w tym samym stosunku potrzebują pomocy.

Obliczenia delegatów wydały rezultat streszczający się w kwocie 815.336 złr., jaka to kwota byłaby potrzebna na zakupno zboża i ziemniaków potrzebnych na wyżywienie i na zasiew dla ludności rolniczej w powyższych 81 gminach powiatu.

Tak wysoką potrzebę uzasadnia Wydział pow. bardzo złym wynikiem zbiorów gdyż kopa żyta ma wydawać ćwierć ziarna a najwyżej pół korea, pszenica podobnie, jęczmień trochę lepiej, owies zaś 1 korzec. Ziemniaki amerykański uległy zupełnie już zepsuciu inne gatunki trzymają się dotychczas, kapusta nie dopisała. Rezultat takisporodowany został słotą niezmiarką i rdzą.

Na podstawie tych obliczeń Wydział pow. uprasza o następującą pomoc z funduszków publicznych:

a) o udzielenie bezzwrotnej zapomogi z funduszków państwowych i krajowych w kwocie 133.000 złr. na roboty publiczne a mianowicie na budowę 8 dróg jakie Wydział pow. w swej relacji projektuje i na regulację rzeki Sanoczka w Zabłotcach.

b) o udzielenie zapomogi bezzwrotnej i zwrotnej bezprocentowej w kwocie 200.000 złr. na zakupno zboża na wyżywienie i zasiew.

c) o wyjednanie odpisania podatku gruntowego za r. 1897 tak dla mniejszych jako też i większych posiadłości.

Skalat.

Sprawozdania nie nadesłano.

Sniatyn.

Kilkakrotne powodzie zrzędziły w tym roku znaczne szkody w pow. śniatynskim; czego najlepszym dowodem nieprzewidziany wydatek 8.000 złr. jaki, zmuszony był Wydział pow. ponieść, w celu przywrócenia komunikacyi na drogach powiatowych uszkodzonych tymi wylewami. Nadto plony od kilkumiesięcznej słyty łardzo ucierpiały, tak, że rezultat zbiorów w połowie nie dorównywuie średnim zbiorom z poprzednich lat. W znaczniejszej części powiatu niedostatek zagraża ludności rolniczej,

Z 41 gmin znajdujących się w pow. śniatyńskim 29 gmin nadesłało relacye wykazujące potrzeby swej ludności, 4 gminy nie żądały żadnej pomocy a 8 gmin nie nadesłało relacyi. Wysokość pomocy o jaką prosi 29 gmin pow. śniatyńskiego wynosi razem 52.280 złr. Wydział pow. sądzi iż udzieloną zapomogę 50.000 złr. należałaby przyznać w $\frac{1}{3}$ części jako bezwrotne zasiłki w $\frac{1}{3}$ części jako bezprocentową pożyczkę o 6-cioletnim terminie a $\frac{1}{3}$ wreszcie na roboty publiczne w powiecie.

W końcu Wydział pow. uprasza o wyjednanie jak najdalej idących ulg podatkowych i powstrzymania egzekucyi jak najmniej o znaczniejszą ilość soli bydłowej.

Sokal.

Ludność rolnicza pow. sokalskiego zebrała połowę zwykłego plonu, ta ilość jednak wystarczyć jej powinna przy większej oszczędności na wyżywienie i zasiewy. Jedyne 21 gmin w powiecie ucierpiało znacznie skutkiem klęsk elementarnych i dla tych pomoc jest potrzebna. Między poszkodowanemi gminami 9 gmin nawiedzonych zostało wylewem 10 gradami a 2 pożarem. Szkodę obliczono w tych gminach na 65.400 złr. Wydz. pow. prosi o subwencję 10.000 złr., która by była użyta tylko na roboty drogowe w poszkodowanych gminach.

Pasza w tym roku jest tak co do ilości jak i co do jakości wysmienita skutkiem czego dostarczenia gminom soli bydłowej nie potrzeba.

Stanisławów.

Z powodu kilkumiesięcznej słyty ucierpiała cała ludność rolnicza pow. stanisławowskiego a szkody ztąd wynikłe są najdotkliwsze. Pozatem 19 gmin nawiedzone zostało wylewem wód a 16. gradem.

Rozmiarów klęski w całym powiecie trudno obliczyć, wiadomo tylko że jest ona bardzo znaczną i że skutkiem niej liczne warstwy uboższej ludności mogą popaść z wiosną w nędzę i głód. Również nie podaje Wydział pow. obliczeń odnośnie do wysokości pomocy z funduszków publicznych, oświadczają się tylko w zasadzie za przeprowadzeniem robót publicznych w gminach najbardziej potrzebujących środków do życia, a przeciw wszelkim zapomogom lub pożyczkom.

Między robotami publicznemi w pierwszym rzędzie wskazaną by była rekonstrukcja drogi z Uścia zielonego do Pobereża kosztem około 10.000 złr., do czego Wydział pow. gotów byłby się przyczynić datkiem 2—3000 złr. Ulgi podatkowe i sól bydłowa przyczyniłyby się w wysokim stopniu do ulżenia ludności walczącej już z niedostatkiem.

Stare miasto.

Zamiast własnego sprawozdania o rozmiarach tegorocznej klęski nieurodaju, załączył Wydział pow. dwie relacye Urzędów podatkowych w Starym mieście i Starej soli które w zupełności stwierdzają ciężkie położenie rolników w tym powiecie.

Urząd podatkowy w Starej soli wyraża się iż zbiory wypadły w tej części powiatu bardzo lichy. Żyto prawie bez ziarna w kłosie, wydają conajwyżej $\frac{1}{4}$ korca posładu, pszenice cokolwiek lepsze ale zczerniałe i rdzą uszkodzone, jęczmiona urosły zaledwie do $1\frac{1}{2}$ do 2 centymetrów, owsy w bardzo wielu miejscowościach nawet nie powschodziły, wreszcie ziemniaki zapowiadają lichy zbiór.. Wiele obszarów zasianych przyorano, a wiele znowu z powodu słoty nie zdołano nawet obsiać. Likwidacyę szkód przeprowadzono na wszystkich gminach powiatu z wyjątkiem jednej, przyczem polikwidowano 3160 kontrybuentów 8.640 uszkodzonych parcel. Przeciętnie w powiecie słota wiosenna zmniejszyła w $\frac{3}{4}$ plonach.

Urząd podatkowy w Starym mieście przeprowadził likwidacyę w 20 gminach w których z wyjątkiem 6 gmin poszkodowanych gradem i wylewem, wreszcie przyczyną klęski była ciągła słota.

Mimo to Wydział powiatowy nie żąda żadnej pomocy pieniężnej, gdyż ludność zubożała ma obecnie zarobek przy budowie kolei Ławrów-Mszaniec i przy zabudowaniu potoków górskich. Powiat prosi jedynie od c. k. Rządu o 1.175 ctn. soli bydłowej i wolny pobór surowicy.

Stryj.

Słota panująca od marca aż do żniw i częste wylewy wód spowodowały klęskę nieurodaju przede wszystkim na nizinach powiatu stryjskiego. W ogóle zasiano nawet w tym roku znacznie mniej jarzyn w całym powiecie. Ubytek w plonach dostrzegać się daje w każdym gatunku. Drobniejszym rolnikom w wielu miejscowościach zabraknie na zapłacenie podatków i ziarna na zasiew we wszystkich gminach przednowek będzie bardzo ciężki.

Klęska tegoroczna nawiedziła w pow. stryjskim 52 gmin. Najbardziej dotkniętych jest 17 gmin, w tem 6 gradem a 1 gmina pożarem. W powyższych 17 gminach ubytek plonów dochodzi do 75% przeciętnego zbioru w 40 zaś gminach od 40—50%.

Wydział pow. oblicza ogólną sumę szkód na 366.090 zł. przyczem podaje szczegółowe obliczenia zbiorów z trzech lat ostatnich. Z obliczeń tych wynika iż w 52 gminach posiadających 22.249 morgów roli a 9.954 morgów łąk, zebrano ogółem mniej w r. 1897, aniżeli w roku poprzednim :

pszenicy	mniej	5.362	korcy
żyta	"	11.822	"
jęczmienia	"	5.409	"
owsa	"	18.506	"
grochu, bobu	"	1.988	"
prosa	"	2.393	"
ziemniaków	"	97.312	"
siana	"	7.229	fur.

Wobec tak niekorzystnego położenia powiatu -- Wydział pow. spodziewa się otrzymać z funduszków państwowych i krajowych :

a) znaczny bezzwrotny zasiłek na :

1. zakupno ziarna,

2. na roboty publiczne a mianowicie na rekonstrukcję drogi z Bratkowie do Rozłhureza (18 klm. kosztem 25.000 zł.) i inne drogi przechodzące przez poszkodowane gminy, jakoteż na regulację potoku Żyzawy.

b) najwydatniejszą bezprocentową pożyczkę celem rozdania jej większym gospodarzom w potrzebujących gminach,

c) wreszcie prosi powiat o wyjednanie jak najdalej idących ulg podatkowych.

Tarnobrzeg.

Prawie corocznie największe opustы podatkowe przypadają na pow. tarnobrzezski przecież, jak pisze Wydział pow. rok bieżący ogromem klęski przewyższył lata ubiegłe. W skutek nadmiernych i ciągłych wiosennych i letnich opadów, woda pozalewała grunta i łąki na $\frac{2}{3}$ częściach, a nawet w niektórych miejscowościach stała jeszcze z końcem września. To spowodowało ogólny nieurodzaj w powiecie, do tego stopnia że wydatność ziarna dosięga zaledwie $\frac{1}{4}$ korea z kopy, ziemniaki pomimo kilkakrotnych nasadzeń wygniły a kapusta nie udała się. Pasze są zamulone i popsute, skutkiem czego zagraża niebezpieczeństwo chorób bydłęcych. Co nie zniszczyła woda, wybił grad w 25 gminach w powiecie.

W wykazie wyszczególniono 68 gmin między którymi w 53 gminach urzędowo stwierdzono wysokość szkody w połowie w 12 gminach $\frac{3}{4}$ częściach a w 3 gminach w całości.

Wydział pow. oblicza wysokość szkody we wszystkich gminach na kwotę 344.800 zł. i uprasza o następującą pomoc dla pow. tarnobrzezkiego :

a) o bezprocentową pożyczkę 60.000 zł.

b) o subwencję 30.000 zł. na budowę drogi z Baranowa do Majdanu i na naprawę innych dróg w powiecie,

c) o zarządzenie zaraz z wiosną rozpoczęcia projektowanej drogi Gorzyce - Czekaj jak również dokończenie wałów nad Sanem,

d) o wyjednanie u c. k. Rządu opustów podatkowych oraz wstrzymanie egzekucyi zaległości z lat dawniejszych.

e) o wyjednanie 2.000 ctn. soli bydłowej.

Wydział powiatowy, w myśl relacji — przygotowany jest na to że żądane kwoty i subwencje choć tak znaczne nie wystarczą na potrzeby i że powiat przystąpić musi do szerszej akcji ratunkowej ze swoimi funduszami — ale Wydział pow. udzieli tych zasiłków z własnych funduszków dopiero na wiosnę przyszłego roku, gdyż nie chce przyzwyczajać ludności do liczenia we wszystkim na pomoc powiatu.

Tarnopol.

Jakkolwiek ekonomiczne stosunki w powiecie nie przedstawiają się świetnie jednakże nie zachodzi potrzeba udzielenia powiatowi pomocy z funduszków publicznych.

Tarnów.

Kłęski elementarne nie nawiedziły w tym roku pow. tarnowskiego, więc jakkolwiek rok ten jest dla rolników nieurodzajnym -- nie zachodzi konieczna potrzeba udzielenia powiatowi pomocy materialnej.

Tłumacz.

Tylko ośm gmin w całym powiecie nie użala się w tym roku na kłęski elementarne, reszta zaś 52 gmin żąda pomocy. Oprócz słyty nie mało przyczyniły się wylewy do przykrego stanu w jakim się znajduje powiat tłumacki.

Wysokość szkód ocenia Wydział pow. w 52 gminach na 106.550 zł., a potrzebną zapomogę doraźną dla nich przyjmuje w kwocie 13.750 zł. Nie wszystkie przecież gminy w tym samym stopniu ucierpiały, w 12 gminach najbardziej poszkodowanych 75% plonów jest zniszczonych głównie przez grad i wylewy, w 9 gminach ubytek w plonach spowodowany przedewszystkiem wylewami dochodzi do 50%. Reszta 31 gmin jest mniej poszkodowana bo poniżej 50% średniego zbioru.

Powiat prosi:

1. o subwencję bezzwrotną 15.000 zł.
2. o zapomogę dla ubogich 3.000 zł.
3. wyjednanie u c. k. Rządu znaczną ilość soli bydłowej.
4. wyjednać częściowe odpisanie podatków dla całego powiatu.

Trembowla.

Wszystkie gatunki zboża wydają o połowę mniej niż w r. 1896 przytem i ziemniaki nie wydały spodziewanego rezultatu, najbardziej ucierpiało 8 gmin położonych nad Seretem, gdzie na niektórych parcelach otrzymano zaledwie 10 klg. z kopy zboża ozimego. W jesieni pojawiły się myszy w znacznej ilości i niszczą zasiewy.

Wydział pow. uprasza o subwencję 5.000 zł. na naprawę dwóch dróg powiatowych, przy których to robotach ludność z najbardziej poszkodowanych gmin znalazłaby zarobek a zarazem pomoc w niedostatku swoim.

Turka.

Czternaście gmin w tym powiecie nawiedzonych zostało gradobiciem. przyczem poniosło znaczne szkody 1.777 gospodarzy. Rok ten jest bardzo nieurodzajnym dla całego powiatu, tem groźniej daje się uczuć klęska w tych kilkunastu gminach — gdzie niema ziarna ani na chleb ani na zasiew. Wydział pow. prosi o bezzwrotny zasiłek w kwocie 5.000 zł. na przeprowadzenie robot publicznych w gminach poszkodowanych, zaś od c. k. Rządu spodziewa się jak najdalej idących ulg podatkowych dla kontrybuentów całego powiatu.

Wadowice.

Poprzedni rok 1896 był dla pow. wadowickiego już rokiem nieurodzaju, ludność dla braku paszy wysprzedała w ciągu roku znaczną ilość bydła, a żywność zmuszoną była zakupywać. Tamtejsze towarzystwo rolnicze okręgowe dla gmin sąsiednich Wadowiec zakupiło i w drobnych częstkach sprzedało 2.300 etn. kukurudzy.

Po jednym roku nieurodzaju nastał drugi również ciężki jeżeli nie gorszy od poprzedniego. Słota zniszczyła w całym powiecie przeszło $\frac{1}{3}$ zbiorów średnich. Nic dziwnego zatem że stosunki ekonomiczne powiatu są jak najgorsze ludność zadłużona i bez środków do życia. Od r. 1890 wydano w pow. wadowickiem na cele głodowe 55.000 złr. z funduszów krajowych, państwowych i powiatowych.

Według oceny Wydziału pow. szkody tegoroczne w całym powiecie przenoszą kwotę 200.000 złr. na podstawie czego Wydział pow. prosi:

- a) o subwencję bezzwrotną 100.000 złr.
- b) wyjednać opuszczenie podatku gruntowego dla gmin i obszarów dworskich.
- c) wpłynąć na przedsiębiorstwo budowy kolei lokalnej Trzebinia Skawiec aby rozpoczęło budowę mostów w Spytkowcach i Skawie,
- d) domagać się u c. k. Rządu aby rozpoczął w tym roku budowę mostu na Skawie pod Wadowicami.

Otrzymana subwencya użyta będzie w części na zakupno zboża, w części na roboty drogowe.

Do sprawozdania swego dołączył Wydział pow. relacją Tow. rolniczego okręgowego w Wadowicach która najzupełniej potwierdza szczegóły i rozmiary klęsk jakie od dwóch lat nawiedziły powiat wadowicki, powiat najwyżej opodatkowany, rokrocznie sprowadzający zboże potrzebne na wyżywienie ludności i stuczne nawozy na wyczerpane role. W zeszłym roku Tow. rolnicze dla najbliższej okolicy Wadowiec sprowadziło i sprzedało ogółem 5.937 etn. zboża. W tym roku nieurodzaj jest wielki i powszechny, żyto i owsy nie zwróciły w przeważnej liczbie gospodarstw nawet wysianego ziarna. Na domiar złego w jesieni b. r. pokazała się nowa klęska w postaci ślimaka, który niszczy zasiewy.

Wieliczka.

Z 154 gmin wiejskich należących do dawnego powiatu wielickiego wciągnięto do wykazu 54 gmin jako najbardziej potrzebujące pomocy. Nieurodzaj dotknął cały powiat, zbiory są o 50% gorsze od średnich a dotyczy to wszystkich ziemiopłodów z wyjątkiem pasz które są okolicami cokolwiek lepsze. Pszenicę rzadko gdzie zebrano nie porośniętą, ziemniaków dziś już odczuwać się daje brak w całym powiecie. Brak zaś tego artykułu żywności który jest podstawą żywienia szerokich mas ludności rolniczej nadaje tegorocznemu nieurodzajowi charakter klęski.

Wykaz nadesłany przez powiat obejmuje 54 gmin; niektóre z nich poniosły wielkie szkody nie tylko wyłącznie przez śloty ale i przez grady i wylewy potoków. Znaczna część biedniejszej ludności w tych gminach potrzebuje ziarna na zasiew i zasobów do życia. Na podstawie wykazu potrzeba ta wynosi: 6.163 korey ziarna na zasiew i 16.144 korey żywności przedstawiającej wartość 110.664 zł.

Co do formy mającej być udzielonej pomocy, Wydział pow. oświadcza się przeciw wszelkim darom w gotówce wyjątkowo zaś mogłyby być zastosowane bezprocentowe pożyczki a tylko w poszczególnych wypadkach rozdawanie bezpłatne ziarna. Natomiast wskazaniem by było zakupywanie ziarna i sprzedawanie go po umiarkowanych cenach potrzebującej ludności, jak to już Wydział pow. z dobrym skutkiem wykonywał w r. 1892.

Niemniej ważnym środkiem pomocy byłyby roboty publiczne w powiecie Wydział pow. projektuje zatem przebudowanie i naprawę 17 dróg. Byłoby wreszcie do życzenia, aby dokończono roboty regulacyjne nad Rabą, przerwane przed dwoma laty i podjęto regulację potoków Krzyworzeki i Stradomki.

Prośby pow. wielickiego odnośnie do funduszy zapomogowych, są następujące:

- a) 5.000 zł. bezzwrotnej zapomogi na zakupno zboża i odsprzedaż po niższej cenie,
- b) 10.000 zł. bezprocentowej pożyczki dla powiatu na akcyę ratunkową,
- c) 5.000 zł. tytułem bezzwrotnej suwencyi na cele robót drogowych,
- d) 15.000 zł. rezerwowanych na subwencyonowanie dróg do wysokości 50%, których kosztorys zestawie zawczasu nadesłany.

Ze swej strony Wydział powiatowy przyjdzie z następującą pomocą:

- a) udzieli kwoty 1.500 zł. ewentualnie wyższej na zapomogi w ziarnie lub ziemniakach,
- b) udzieli kredytu 3.000 zł. na zakupno produktów w celach odsprzedaży,
- c) przyzna nadzwyczajne zapomogi drogowe w kwocie 5.000 zł,
- d) wystara się o kredyt 6.000 zł. na szybsze wykonanie subwencyjnych robót drogowych uwzględnionych budżetem roku przyszłego.

Opusty podatkowe mogą tylko nader skromną ulgę przynieść uboższym włościanom, w każdym razie i ona niemniej byłaby pożądana.

Zaleszczyki.

Dla 11 gmin, w których słyoty przyczyniły się do wymoknięcia plonów i zupełnego nieurodzaju zboża, a zaledwie średniego zbioru kukurudzy i kartofli, tak że z wiosną zabraknie ludności środków do życia, dla tych gmin uprasza Wydział pow. o pomoc, licząc po 300 zł. na każdą gminę, t. j. 3.300 zł. Zasiłek użyty będzie na roboty ziemne w tych gminach.

Zbaraż.

Z nadejściem wiosny plony polne zapowiadały się wcale dobrze, niestety jednak wkrótce długotrwałe zimne deszcze, które spowodowały wygnicie oziminy i opóźnienie wiosennych zasiewów — w lecie niebywała spiekota spaliła, co jeszcze pozostało na polu. Ziarno jest do tego stopnie niewykształcone, że w wielu miejscowościach nie nadaje się do zasiewów. Ogółem zebrano w powiecie 25% średniego zbioru. Ziemniaki i kapusta chybiły, nie wydają nawet połowy jak innych lat. W 47 gminach oprócz tej klęski pojawiły się i inne, jak grad, rdza, śniedź i myszy, tak, że w niektórych gminach nie było co zbierać z pola.

Taką relację zdaje Wydział pow. zbarazki. Zapotrzebowanie doraźnej pomocy jest obliczone w wykazie na 20.000 zł na 62 gmin. W 47 gminach władze rządowe przeprowadzały likwidację szkód i przyznały w większej ilości gmin połowę szkody — Wydział pow. dodaje przytem ze swej strony, iż przy likwidacji uwzględniano tylko szkodę, zrządzoną przez grad, rdzę i śniedź, a nie brano na uwagę nieurodzaju. Grad nawiedził gmin 15, rdza i śniedź w 38 gminach. Ilość poszkodowanych kontrybucyjników wynosi w 47 gminach 8.066, zaś obszar pól nawiedzonych klęskami 21.033 hektarów.

Subwencya 20.000 zł. zużytyby została na roboty publiczne w gminach.

Złoczów.

Sprawozdania nie nadesłano.

Żółkiew.

W całym powiecie żółkiewskim znajduje się zaledwie 8 gmin, którym opustów podatkowych nie przyznano — to zdaniem Wydziału pow. jest najlepszą miarą, w jakich rozmiarach klęska nieurodzaju dotknęła w tym roku powiat żółkiewski. Najbardziej

ucierpiały nisko położone gminy z sądów pow. Żółkiew i Mosty, tutaj nietylko miał miejsce nieurodzaj, ale niemniej znaczne szkody poczyniły wylewy. W ogóle można powiedzieć, że oziminy wydały lepsze plony, natomiast prawie zupełnie uległy zniszczeniu jarzyny i ziemniaki. Paszy jest wprawdzie zbiór średni, ale co do jakości jest ^sna zła i zamulona.

Do wykazu wstawił Wydział pow. 40 gmin najbardziej potrzebujących pomocy, gdzie strata w plonach oszacowaną została na $\frac{3}{4}$ przeciętnego zbioru. Pomiędzy temi gminami jest 16 poszkodowanych zarazem i wylewami wód.

Potrzeby 40 gmin w dostarczeniu ziarna na zasiew i wyżywienie oblicza Wydział pow. w wartości 77.320 zł.

Wobec tego uprasza powiat;

a) o wyjednanie z funduszy krajowych i państwowych takiej zapomogi, która choć w części wystarczyła na złagodzenie klęski,

b) o wyjednanie u c. k. Rządu daleko idących ulg podatkowych i zastosowania względnego postępowania przy egzekucjach zaległości podatkowych.

c) o wyjednanie z funduszy państwowych wydatnego zasiłku na przeprowadzenie robót publicznych,

d) podwyższyć przynajmniej w dwójnasób zwykłą doroczną subwencję na cele drogowe udzielane powiatom,

e) dostarczyć powiatowi soli bydłowej.

Wydział pow. ze swej strony oprócz rozpoczętych budowli na drogach, postanowił zaciągnąć pożyczkę 10.000 zł., z których $\frac{2}{3}$ miałyby być zużyte na dostarczenie ludności zarobku, $\frac{1}{3}$ zaś na zakupno ziarna.

Żydaczów.

Z powodu tegorocznych niekorzystnych, a długotrwałych stosunków atmosferycznych, wszystkie gatunki ziemiopłodów w mniejszym lub większym stopniu zostały uszkodzone, skutkiem czego wynik zbiorów w całym powiecie w ogólności jest zły. Nadto w wielu miejscowościach wylewy wód i grad wyrządziły znaczne szkody.

Ze wszystkich gmin wybrał Wydział pow. i wciągnął do wykazu te gminy, w których na podstawie szczegółowych dochodzeń okazało się, iż przeważna liczba ludności w nich znajduje się w tak ciężkim niedostatku, że dla nich wydatna pomoc z funduszy publicznych jest nieodzowną. Gmin takich jest 25. Wylew Stryja i Świcy zrzucił szkody w 10 gminach, w 3 zaś grad. Do szczytu zniszczone zostały ziemio-płocy w gminie Sulatycze skutkiem gradu i wylewu Świcy. W powyżej zaznaczonych 25 gminach liczba poszkodowanych gospodarzy, potrzebujących pomocy, wynosi 1.391, a mianowicie potrzebują oni żywności i ziarna na zasiewy w łącznej wartości 23.710 zł. Połowa z tej kwoty użyta być powinna na zakupno zboża, a druga powinna być

przeznaczona na roboty w poszkodowanych gminach. Pożyczek nie należałoby udzielać chyba wyjątkowo.

Paszy zebrano dostateczną ilość, ale jest złą — powiat liczy zatem na to, iż Rząd udzieli bezpłatnie soli bydłowej i dozwoli na wolny pobór surowicy w tym roku.

Żywiec.

Sprawozdania nie nadesłano.
